

## Prenumerata.

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Zagranicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dniu powszednim k. 3, w niedziele święta k. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-iej rano do 8-iej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-iej rano do 1-iej w południe.

## Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do Kurjera Warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchman i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

## Przegląd polityczny.

Nareszcie atmosfera pokojowa zaczyna się ustalać. Dyplomacja znalazła lek czarodziejski; życzyć tylko wypada, aby jak alchemicy średniowieczni, lekiem swym nie wsadziła jadu w organizm bałkański, który odezwałby się po jakimś czasie nowym, groźniejszym cierpieniem. Współzawodnictwo Serbji i Bułgarji na półwyspie bałkańskim ma być ukojone przez wynagrodzenie Serbji terytorjalnym nabytkiem, wykrojonym z ciała bułgarskiego. Nie wiadomo dotąd, gdzie to cięcie trójcesarskie ma być zadaniem Bułgarji „za przyzwoleniem sultana”: czy w okolicy Widyń, czy też w okręgu Trn-Brešnik, zamieszkałym wyłącznie przez ludność serbską i chwilowo podczas wojny tureckiej przez serbów zajęty?

Wobec tak różowych nadziei Serbja gotową okazać się zapewne do rozpuszczenia zmobilizowanych rezerw. Przypuszczają wszelako, iż zechce ona obsadzić kilka punktów nadgranicznych pod pozorem, iż ztamtąd wpadają na terytorjum jej oddziały zbójcko-ochotnicze. Wczorajsza depesza o zajęciu skrawka ziemi nad rzeką Jerma kazałaby czegoś podobnego się spodziewać. Jeżeli Bułgarja w zasadzie godzi się na odstąpienie Serbji części swojego terytorjum, nateczas przypuszczać można, iż do wymiany strzałów nie przyjdzie nawet wtedy, gdyby wojska serbskie zajęły kilka włości pogranicznych, pragnąc wytworzyć — za przykładem rumelijskim — fakt dokonany.

Tak przeto Serbja skorzystała na swej mobilizacji i nie będzie żałowała utraty 25-ciu milionów, pożyczonych w „Laenderbanku”. Z takiego zwrotu rzeczy zadowolnioną będzie przedewszystkiem Austrja. Nie ulega bowiem wątpliwości, że Austrja popchnęła Serbję na tor pseudowojenny, że ona zachęcała ją do narobienia wrzawy w Europie, zapewniając króla Milana, iż poprze jego akcję w drodze dyplomatycznej. Wynagrodzenie Serbji za urojone straty jest niewątpliwem zwycięstwem polityki hr. Kalnoky'ego

i warte było kilkotygodniowego paroksyzmu, jakim trzęsło się młode królestwo Obrenowiczów.

Pytanie teraz, czy istotnie Bułgarja skorzystała cokolwiek na „zjednoczeniu” z Rumelją Wschodnią? Podobno mocarstwa wezwały sultana, ażeby uznał unję osobistą obu księstw, a ks. Aleksander *faute de mieux* godzi się również na nią. Unja osobista, jeżeli wzięta mamy to pojęcie w jego znaczeniu dosłownem, zapewnia Rumelji tylko wspólny rząd z Bułgarją, nie zmienia wszelako podstaw organizacji dzisiejszej tego kraju. Byłaby przeto zmiana nazwy, nie byłoby zmiany rzeczy.

Wątpimy, aby p. Karawelow lub p. Stransky zgodził się zechceci na taką mistyfikację uczu narodowych. Albo statut organizacyjny Rumelji Wschodniej, wypracowany przez komisję europejską po r. 1878-ym, zostanie zmienionym i prowincji tej szeroka, bułgarska autonomia zapewniona, albo dzień 18-ty września był stracony dla Rumelji.

Te uwagi wskazują, że dużo jeszcze wody upłynie w Marycy, zanim kwestja rumelijska zostanie rozwiązana w sposób zadawalniający życzenia ludności i — powiedzmy prawdę — logiczny. Niebezpieczeństwo pożaru nateraz zażegnane, ale w popiołach tkwi tak wiele iskier, że lada wietrzyk rozdmuchać może tę samą pożogę, nad której ugaszeniem tak się napracowali europejscy dyplomaci.

Br. Z.

## Program meljoracyj rolnych.

### II.

Dane, jakie wyciągnąć chcemy z obecnego położenia ekonomicznego, wskazują, że jeśli są grunta z natury silne, które odpowiednim nakładem podnieść można, są inne, w których *postęp przy pomocy czasu* o wiele jest racjonalniejszym, aniżeli *postęp przy pomocy kapitału*. Ten ostatni, to zadanie *kultury intensywnej*, o wielkich kapitałach meljoracyjnych i eksploatacyjnych. Dla pierwszego zaś podstawa powodze-

nia opiera się na ugorach, pastwiskach i łąkach. Jeśli dla gruntów o wielkich zbiorach potrzeba kapitału eksploatacyjnego 1000 do 1500 rs. na włókę, by otrzymać 8 do 10% w latach dobrych; jeśli ten znaczny kapitał jest warunkiem głównym i nieodzownym powodzenia, przyznać musimy, że na gruntach w kulturze leśnej lub pastwiskowej wystarczy kapitał 200 do 300 rs. na włókę, który zapewni otrzymanie rezultatów odpowiednich. Zawsze i wszędzie powodzenie rolnictwa opiera się na stosunku ziemi i kapitału. Stosunek ten zmienia się stosownie do siły systematów kultury, zastosowanych do rozmaitych warunków ekonomicznych. Uwzględnienie tych warunków, ujęcie ich w rachunek ścisły i racjonalny, jest zadaniem ważnem.

W ogólnej nauce rolnictwa posiadamy naukę specjalną, której zadaniem jest poszukiwanie harmonji koniecznej, z jednej strony między rozmaitemi gałęziami eksploatacji gruntu, z drugiej między znaczeniem przedsiębiorstwa i jego środkami ekonomicznymi, jakimi rozporządza. Jest to ekonomja rolnicza, nauka tem pożyteczniejsza, że obejmuje przedsiębiorstwo rolnicze z podwójnego punktu widzenia: produktu *brutto* i produktu *netto*. Dla niej wszystko jest wartością lub bezwartościowe. Dla niej *rolnictwem racjonalnem* jest to tylko, które daje pieniądze, dla niej nie ma systemów bezwzględnie zastosować się dających do każdego położenia, choćby te dawać mogły najwyższe zbiory, gdyż ostatnim wyrazem problemu rolnego jest *zysk* lub *strata*.

W tej chwili dwa systemata określają krańcowe położenie rolnictwa wszechświatowego. Tutaj kultura typu europejskiego o wielkiej produkcji *brutto*. Tam znów w antypodach, typ kultury amerykańskiej, opierający się na produkcji *netto*, eksploatującej ziemię dziewicze bez zasilania ich nawozem. Sądzimy, że dwa te systemy tak różne między sobą, nie przeszkadzają w niczem formule ekonomicznej tak określonej:

*Im więcej wydajemy na morgę w celu otrzymania maximum produktu netto, aż do granic wskazanych wa-*

## DROBIAZGI.

W każdej literaturze bieżącej bywają pisarze, o których zrazu trudno powiedzieć, czy należą do autorów utalentowanych, czy też tylko do wielkiej armji t. zw. ludzi inteligentnych, władających piórem mniej lub więcej poprawnie, dobrze.

Do takich literatów należał przez długi czas między innymi i p. Marjan Gawalewicz. Pisze on od lat kilku wiele, bardzo wlele, a pisze zawsze przyjemnie, „ładnie”. Wyraz „ładny” określa najlepiej rodzaj pisania feljetonisty *Tygodnika powszechnego*.

Z pod pióra Quis'a płynie słowo łatwe, lekkie, ślizgające się wprawdzie zawsze tylko po wierzchu każdej sprawy, lecz za to nadzwyczaj dźwięczne i miłe. Omija ono troskliwie, może zbyt bojaźliwie wszelkie szkopyły, nie dotyka nigdy przedmiotów zasadniczych, mogących narazić autora na ogień polemiczny, lubując się przedewszystkiem w zręcznych zwrotach, wsuwających się łatwo do umysłu czytelnika, niby chętnie wityany szept pochlebstwa.

Nie jest to słowo dzielne, gromkie, śmiałe, pragnące swego słuchacza przekonać, zniewolić go do takich lub innych wyobrażeń, nie jest to słowo męskie, lecz godzące i łagodzące wszystko, czyli niewieście.

Ten brak stanowczości i głębi we wszystkim, co p. Gawalewicz pisze, utrudnia niezmiernie oznaczenie stopnia jego zdolności i nie pozwala uchwycić rysów jego oblicza autorskiego. Czasem zdaje się, że wybiegnie nareszcie na szersze pole pomysłów głębszych, że rozkryje przed nami serce swe i mózgu swego oficyny, lecz w chwili najważniejszej skręca znów nagle, ratując się komunałem, półsłówkiem, zostawiając recenzenta w niepewności: talent to, czy też tylko pisarz rutynowany? Ze urodził się ze zdolnością pisarską, nie ulega żadnej wątpliwości, lecz

jaka to zdolność, jakie jej rozmiary i granice, ani sposób orzec.

Ten brak stanowczości i głębi sprawia, że sąd o działalności literackiej i dziennikarskiej p. Gawalewicza chwile się od chwili jego pierwszego wystąpienia. Jedni przyznają mu talent, drudzy nie; sumiennijsi wynaleźli dla niego osobne określenie — talencik.

A jednak jest to prawdziwy talent pisarski i beletrystyczny, czego dowiodła powiastka p. Gawalewicza p. n. „O niej, kartka z albumu niedosłego portrecisty”.

„Ona” jest aktorką, typem aktorki na scenie i w życiu. Wszystko u niej komedją, grą, obłudą, kłamstwem.

Wysoka, smukła jak topólka, a giętka jak wąż, czarowała wszystkich: słówkiem, spojrzeniem, gestem, uściskiem ręki, dotknięciem łokcia. Cisnęło się do niej wszystko, co żyło, a ona bawiła się tłumem wielbicieli, jeżdżąc z wielką swobodą i pewnością siebie na stu wyfraczonych osiach.

Kochał się w niej na zabój jakiś Karolek, stworzenie bez fachu i dachu, coś niby dziennikarz, niby reporter, ani ryba ani rak, lecz chłopiec dobry, ucieciwy.

Cóż „jej” po chłopcach dobrych, ucieciwych? Jej potrzeba świetnego nazwiska, karety, pieniędzy, okłasków i zabawy. Taki Karolek może być sobie pieskiem, stającym w każdej chwili na dwóch łapkach, gdy pani rozkaże. Rolę kochanka spełni daleko lepiej hr. Biński, młodzieniec bogaty i przystojny.

Karolek wystaje pod oknami swego ideału, nie troszcząc się o mróz i słońce, marzy, śni, myśli tylko o niej, a w mieszkaniu aktorki rozpiera się na miękkiej kozetce hr. Biński, śmiejąc się i używając.

Karolek wie, że ma szczęśliwszego współzawodnika, wie nawet, że „romans z aktorką, to jak pluskwa, za życia gryzie, po śmierci nie pachnie”, a mimo to nie może wyrwać z swego serca przywiązania do kobiety, strasznej dla niego swą zmiennością.

Bywają i tacy ludzie.

Czemże dla niej miłość takiego Karolka? Ale niech się kocha. „Im więcej się ich kocha, tem więcej reklamy, tem więcej zwolenników i okłasków w teatrze. Od tego się jest aktorka, mój panie.”

Lecz hrabiowie Bińscy, Kochający się w aktorach, nie umieją być tak wiernymi, jak tacy Karolkowie. Hrabiowie Bińscy potrzebują się zwykle po kilku latach wesoło spędzonej młodości ożenić, a wtedy starają się o zatarcie wszystkich śladów niedyskretnej przeszłości.

Pan Andrzej ożenił się z panną Wereszczańską, a „ona” została na koszu ze swoją złością, ze swoim wstydem i zawodem.

Teraz przydał się jej taki Karolek. Chłopiec biegł jak bez głowy, latał sam do apteki, wyręczając sługę, która tymczasem gorące kompresy robiła. Zdrada Bińskiego nie mogła przejść po „niej” bez śladu. Wspięła się w niej choćby ambicja, choćby próżność kobiety, jeżdżącej arogancko „na stu wyfraczonych osiach”. Niemilo być oślicą, gdy się przywykło do roli woźnicy, do bata.

Ale takie „Musie” nie chorują długo z powodów sercowych. Już po kilku tygodniach „posłała sobie sama na scenę bukiet i paczkę cukierków, na złość swoim koleżankom. Niech im się zdaje, że ma nowego adoratora.”

Nowy adorator zjawił się niebawem i Karolek poszedł w ką, na odstawkę. Sprzykrzyło mu się w końcu to ciągle poniewieranie przez kapryśną kobietę i zrobił jej scenę.

Powiastka kończy się wytrzeźwieniem Karolka i wyjazdem Musi.

Nic nowego w tym obrazku, nic niezwykłego. Nie pierwszy p. Gawalewicz opisał aktorkę, mieniącą się, jak kameleon, niesmaczną wtedy, gdy gra i poza sceną.

Lecz nowość pomysłu nie stanowi zawsze autora. I Szekspir posługiwał się fabułami innych. Idzie zawsze tylko o to, jak ktoś pewien przedmiot, choć-

runkami ekonomicznymi, tem mniej wydajemy na korzec ziarna zebranego z morgi.

Opierając się na powyższej formule, porównajmy dwa typy powyżej wskazane, jeden reprezentujący *nec plus ultra* kultury intensywnej z jej zbiorami 12 do 15 korey z morga, drugi będący obrazem kultury amerykańskiej, zbierającej 3—4 korey z morga.

W pierwszym systemie, w celu eksploatacji potrzebnym jest kapitał 50 rs. na morgę, w drugim, amerykańskim, obywatelom się bez nawozów, uprawiającym grunt nieobciążony prawie żadnymi podatkami, kapitał eksploatacyjny nie przeniesie cyfry 10 rs. na morgę. Cyfry powyżej podane nie są fikcyjne, cytowano je w wielu dziełach, sprawozdaniach i dziennikach. Są one obrazem dwóch kultur, tak różnych między sobą.

Uderza nas tu fakt jeden. Podczas gdy rolnik europejski uprawia 25 pretów kwadratowych gruntu w celu otrzymania korca pszenicy, rolnik amerykański, by tę samą ilość otrzymać, uprawia 75 pretów kwadratowych.

Utrzymywano, że kultura amerykańska tak prowadzona, jest kulturą rabunkową, wyczerpującą, zmuszoną przenosić się z miejsca na miejsce z chwilą, gdy grunt zubożony nie opłaca już trudów. Mówiono, że kultura intensywna harmonizuje lepiej z potrzebami nowoczesnej cywilizacji, że utrzymuje ludność przy gruncie, ma możność wyboru między setkami produktów, a jeśli uprawa pszenicy się nie opłaca, można się odwołać do innych roślin, jakich wybór nauka nam dostarcza.

Lecz przyszła para. Zniosła ona, że tak powiemy, odległości i amerykanie zbierając 4 korce pszenicy na morgę, mogą rywalizować z produkcją europejską o wysokiej wydajności.

Kultura ekstensywna zatem ma swą rację bytu w Ameryce, gdzie się opłaca. Lecz kultura intensywna ma również swą rację bytu w Europie, w ziemiach o 4 do 5 tysięcy rubli za włókę wartości, gdyż jest ona jedynie racjonalną i opłacającą pracę rolnika, chyba, że jak to w tych czasach ma miejsce, kosztów produkcji cena sprzedażna nie pokrywa.

Jakkolwiek grupowalibyśmy cyfry obydwóch systemów, zawsze różnice kultury ekstensywniej i intensywnej zbyt są wybitne, by nie uwidoczniły tego, co wyżej powiedziano. Przewrót, jaki miał miejsce w komunikacjach, zmienił do gruntu warunki ekonomiczne rolnictwa europejskiego. Co do pszenicy, walka, walka olbrzymia istnieje między kulturą o wielkiej wydajności systemu europejskiego, a kulturą małej wydajności systemu amerykańskiego, indyjskiego i rosyjskiego. Siłą rzeczy nakazana jest konieczność nieobsiewania pszenicą gruntów słabych, by się skoncentrować na ziemiach dość bogatych do wydawania 10—12 korey z morga. Nawet przy takim ustępstwie należy jeszcze produkcję pszenicy oprzeć na hodowli bydła lub wyraźniej mówiąc, na produkcji roślin okopowych i oleistych, które w o-

gólnym rachunku zysków i strat korzystnie współdziałają w utrzymaniu równowagi budżetowej. Więcej niż kiedykolwiek istnieje obecnie solidarność między wszystkimi produktami gospodarstw. Uprawa pszenicy może być korzystną tylko pod warunkiem opierania się na innych produktach. Jeśli te ostatnie przynoszą stratę, pszenica opłacić się nie może.

Co zaś do gruntów, na których pszenica daje stratę i których meljoracja dla rozmaitych powodów się nie opłaca, te uprawiać według bezwzględnej doktryny produktu *brutto* jest niemożliwym. Wszędzie i zawsze trzeba mieć na uwadze produkt *netto*. Okoliczność ta usuwa się z pod rachunku wielu rolników, którzy byle otrzymać plon wysoki, nie cofają się przed żadnymi kosztami. A jednak granice wydajności i kosztu produkcji są bardzo rozmaite, biorąc zaś je pod rachunek, zobaczymy, czy lepiej jest jak w Ameryce kosztem 10 rs. na morgę otrzymać 3 korce pszenicy, czy też przy pomocy pięć razy większego kapitału eksploatacyjnego zbierać cztery razy więcej ziarna.

Do kwestii tej nieraz może jeszcze wrócić nam przyjdzie, by dowiedzieć, że w każdym położeniu rozmaitymi drogami do osiągnięcia najwyższego zysku w przedsiębiorstwie rolnem dążyć należy. Na teraz chcieliśmy tylko zwrócić uwagę na wpływ znacznej ceny ziemi na stopień nateżenia systemów kultury. Zwalczać zaś pragniemy doktrynę kultury intensywnej, którą wszechstronnie stosować byłoby niebezpiecznym. Nie ulega zaprzeczeniu, iż nawóz powołany jest do wyrównania sytuacji. Lecz droga to jeszcze daleka. My aby otrzymać 12 korey z morga, opierać się musimy na silnej stercoryzacji gruntów, amerykański postępuje przeciwnie i robi dobrze. Czyż zatem w wielu razach nie należy nam ich naśladować, rozumiejąc, iż grunta tanie nie dadzą się eksploatawać tak jak grunta o wysokim szacunku.

Kwestja podniesiona jest wielkiej doniosłości i skromny artykuł dziennikarski jej nie rozstrzygnie. A jednak myśleć nam o jutrze potrzeba. To też przedewszystkiem stosujmy kulturę intensywną tylko w warunkach, w których rzeczywiście opłacić się nam ona może. Umiejmy wyciągać korzyści nawet z drobnego listka trawy, umiejmy wybierać rodzaje paszy. Jeśli okopowe lub koński żąb można uprawiać na gruntach wielkiej wydajności pszenicy, znajdzie się miejsce w produkcji rolnej dla paszy bardziej skromnej, która pomoże nam również do obniżenia kosztów utrzymania inwentarza, a skutkiem tego obniżenia kosztów produkcji nawozu i zboża.

C. R.

## Znaki Tirona.

Kto z nas czytając stenograficzne sprawozdania z posiedzeń izb sejmowych lub sądowych, widząc utrwalone

w dosłownem brzmieniu mowy, mianem na zgromadzeniach lub zjazdach, wie lub przypomniał sobie, że owa stenografia, jak tyle, tyle innych rzeczy, nie jest wynalazkiem ostatnich czasów, lecz dalekiej sięga starożytności? A jednak tak jest.

Równocześnie z rękopismami starożytnych łacińskich autorów odkryto zwoje pergaminowe dziwaczne, zapisane niezrozumiałymi i niepodobnymi do odczytania znakami.

Kształt tych znaków zbliżał się cokolwiek do pisma łacińskiego i wielkich liter greckich; niekiedy przypominał pismo chińskie. Kreski pionowe, mniej lub więcej pochylone i połączone, albo też przecięte jedną i więcej kreskami różnorodnego kształtu i położenia, oto wszystko co podpadało pod zmysły, pozostawiając treść, istotę tego pisma długo nierozwiązaną zagadką.

Benedyktyni, którzy z niesłychaną cierpliwością i pracą starali się rozwiązać zagadkę tego pisma, nie mogąc wpaść na żaden pomysł co do jego znaczenia, przypuszczali, że jest to pismo nieznanego im narodu i języka. Dopiero Plutarch, odczytywany przez średniowiecznych uczonych, rzucił na tę zawiłą sprawę pewne światło.

W życiu Katona z Utyki, mówi on, że Cynceron, pragnąc posiadać mowy, miane przez tak znakomitego obywatela, a dotyczące spisku Katyliny: „w tymże dniu przyprowadził z sobą do senatu ludzi świeckich, mających w pisaniu bardzo szybką rękę, nauczył ich pewnych znaków i skrótów, które małą liczbą kresek znaczyły i wytwarzały wiele liter i rozstawił ich w różnych miejscach senatorskiej izby”.

Wynalazcą zatem i twórcą stenografii jest, wedle Plutarcha, Cyncero, w czem jednak, jak również i w czasie, w którym pierwszy raz użyto stenografii, myli się nieco. Twórcą stenografii był nie sam Cyncero, lecz sekretarz jego, wywołaniec Tiron, zkaż pismo to nazwano „znakami Tirona”, a użytem było przez tegoż Tirona wcześniej, bo za pomocą swych znaków utrwalił mowę swego zwierzchnika, mianą przez niego w obronie Murany.

Nowy wynalazek stał się przedmiotem takiego podziwienia i zachwytu starożytnych, jakiego za naszych czasów ani Edison, ani Siemens, ani Ochorowicz *e tutti quanti* osiągnąć nie zdołali!

„Taka jest—mówi Antonius—szybkość pisarzy, zbierających mowy na zgromadzeniach ludu i w sądach, że często je ogłaszają godziną wcześniej, nim ostatnie słowa domówione zostaną.”

„Kiedy jechać, to już sanna”—gdy blagować, to już dobrze; poczytyw Antonius urodził się o całe dwa dziesiątki wieków zawcześniej. Gdyby się nie był tak pośpieszył z przyjściem na świat, mógłby w naszym czasie znaleźć wyborańcą jako sekretarza... Barnum!

Z mniejszą przesadą, choć z równym entuzjazmem, mówi o wynalazku poety Marcyalis, który swemi epigramatami tyle rzucił światła na zwyczaje i obyczaje współczesnych.

Oto słowa, któremi święci on to nowe pismo, które my pod nazwą stenografii za wynalazek ostatnich czasów uważamy:

— Gdzie, jak, którądy? — przelekły pyta przyjaciel—po co?

— Nie wiem, nie wiem... coś mnie pecha tam naprzed... chodź ze mną, albo zostań, jak chcesz...

I rzucił się w wezbrane fale Sanu i popłynął ku środkowi, lecz na środku zaskłębł, zatrzymał się, tonął...

— Wracaj, wracaj do moich... a powiedz im, że bez niej żyć nie mogłem... ucałuj jej kamienie, jej prochy i za mnie i za siebie...

Jeszcze coś bełkotał, ale już go woda porwała... utonął...

Bardzo to oryginalny pomysł, ładny, a rzecz sama napisana żywo, z sercem i temperamentem artystycznym.

Gawalewicz jest więcej rozumny, satyryczny, Wołowski więcej serdeczny, zapałny.

Pomyśły ogólnie ludzkie, psychologiczne, jak „Etude i Scherzo”, nie odznaczają się w wykonaniu niczem oryginalnym. Autor powtarza w nich stare, „oklepane” spostrzeżenia i komunały.

W takich drobiazgach znaczy niezmiernie wiele „roboty”, podnosząca wartość płytkich zwykle pomysłów. Nowelista musi być daleko lepszym technikiem, aniżeli powieściopisarz.

A p. Wołowski nie troszczy się o dobrą, elegancką formę. Píše on łatwo i nie wdaje się widocznie w poprawianie, bo okresy, choć wychodzą z pod jego pióra bez trudu, nie trzymają się bardzo często kupy.

P. Wołowski powinien koniecznie staranniej pracować, gdyż szkoda jego wyobraźni i jego temperamentu artystycznego na pobieżne, niewykończone szkice. Patryjotyzm jest wyborynym środkiem pomocniczym, lecz sam nie wystarcza nigdy na długo. Każda jednostronność staje się z czasem maniera, a każda maniera zabija zdolność artystyczną, którą autora „Onej” bez zaprzeczenia posiada.

T. J. Choński.

by najwięcej znany, opracował, w jakim ustawił go świat.

Aktorka p. Gawalewicz jest aktorką rzeczywistą. Postać ta żyje, rusza się, mówi i czyni tak, jak powinna.

Nie jest to artystka, lecz wyraźnie aktorka, komediantka. Typ ten, niezmiernie trudny do pochwycenia, wymykający się ciągle z rąk, niestały, zmienny, odtworzył p. Gawalewicz wybornie. Narzysowawszy go od razu pewną dłoń, wycieniował starannie każde zagęście charakteru, każdą nierówność, każdy kaprys. Powiastrka „O niej” jest widocznie owocem dłuższych studjów, gdyż są rzeczy, których trzeba się koniecznie nauczyć, które trzeba widzieć. Intuicja bywa w takich razach niemożna. Dużo też spostrzeżeń branych z życia, z bezpośredniego obserwowania, rozrzucił autor w swej powiastce.

Dykeja, którą się p. Gawalewicz posłużył w tym obrazku, zadziwia niezwykłą u niego siłą. Miejscami czuć nawet w opowiadaniu „okularnika” przesadę, szarżę, przymuszanie się do jedrnego, treściwego słowa. Nieco zawiele sztucznej rubasznosci.

Lecz właśnie ta silna dykeja i gruby, konturowy rysunek świadczy o pewnej rzutkości umysłowej, której dotąd nie było w pracach p. Gawalewicza.

Jedna powiastka, napisana z werwą, nie może oczywiście ustalić sądu o stopniu i jakości talentu pewnego autora, tyle tylko dowiodła, że p. Gawalewicz nie potrzebuje być koniecznie zawsze... słodkim, miłym, wonnym, różowym, że umie, może być pisarzem męskim i że nie jest czemś pośrednim między mierzotą i talentem, czyli talencikiem, lecz rzeczywistym talentem artystycznym. Dalszy rozwój tego talentu w szerz i w głąb, jego skryształowanie się w pewnym kierunku, jest już rzeczą czasu i samego, naturalnie, właściciela.

Jest jeszcze drugi pisarz w Warszawie, który pisze także dużo i dawno, a mimo to nie umiał sobie dotąd wyrobić stanowiska literackiego.

P. Michał Wołowski próbuje od lat wielu sił swych

w różnych kierunkach, pisze nowelle, powieści, komedje, dramata, studja, artykuły, „sylwetki”, feljtony, tragicznie i humorystycznie, poważnie i wesoło, a nie dobił się dotąd rozgłosu. Jego większe prace, zwłaszcza powieści, nie odznaczają się rzeczywiście ani staranną kompozycją, ani poprawną dykcją, lecz między mniejszemi znajduje się niejedna, zasługująca na uwagę.

Oto wyszły nakładem p. Teodora Paprockiego różne drobiazgi p. Michała Wołowskiego p. n. „Jasne i ciemne obrazki”, między którymi znajduje się kilka bardzo „ładnych”. Określenie „ładny” odnosi się do p. W. w innym rozumieniu, jak do p. Gawalewicza. Drugi z nich pisał zawsze dobrze, płynnie, przyjemnie, był zawsze eleganckim stylistą, posiadał od pierwszej chwili swego wystąpienia „ładną” formę; pierwszy, niebały jako stylisty i technika, miewa dość często bardzo „ładne” pomysły.

Jest np. w wymienionym powyżej zbiorze p. Wołowskiego jedna nowelka pn. „Ona”.

Kim jest ta ona? To Warszawa, stojąca na wzgórzu, szerokim pasem, niby królowa, u stóp Wisły, która szumi u stóp jej.

Walek, czeladnik kowalski ze Starego Miasta, kocha tę swoją Warszawę, a kocha ją więcej, aniżeli piękną Józkę, hożą dziewczę. On nie nauczyciel, nie mówił brylantowym językiem, ale o tej Warszawie opowiadał Józki tak, jak ten, co opowiada szczegóły, dotyczące się ukochanej istoty.

Raz tylko przez lat kilka Walek musiał wyjechać z Warszawy za jakąś robotą, ale w trzy dni powrócił mizerny i chory.

Brakło mu Józki? — myślicie. Eh nie! — brakło mu Warszawy.

Na długie dwa miesiące wyjechał się z Jankiem. Aż dnia jednego pod wieczór, San wezbrał gwałtownie i rozszerzył swoje koryto, zawołał nagle Walek, siedząc nad brzegiem rzeki:

— Nie, Janku! rób co chcesz, ja wracam, ja tu nie wyżyję, nie mogę... ja idę nazad...

„Currant verba licet, manus est velocior illis,  
Nondum lingua suum, dextera peregit opus.”

Co w tłumaczeniu brzmi:

„Niech leżą słowa, ręka szybsza jest od nich;  
Co jeszcze język nie domówił, ręka już napisała.”

Widzimy więc, że starożytni bynajmniej nieobojętnie przyjęli tę nowość, która w kilkanaście wieków później takiego klina zabiła średniowiecznym uczonec.

Co jednak jest prawdziwie zadziwiającem, to że pismo stenograficzne, obce zupełnie i stanowiące zagadkę dla badaczy, którzy od XI-go wieku nad niem ślęczyli, znanem było chrześcijańskim zakonom w V-ym, VI-ym i VII-ym wieku.

Mnóstwo rękopismów łacińskich z tych wieków posiada przypiski na marginesach, lub też uwagi między wierszami, tem właśnie pismem zagadkowym czynione.

Nie wchodząc w pobudki, z przyczyny których notaty te robione były w piśmie niedostępnem dla ogółu, musimy zaznaczyć fakt, że *były robione*. A więc: sztuka starożytnych rzymian spisywania słów, wyrzeczonych w ważniejszych wypadkach, nie zaginęła na chwilę nawet pomiędzy tylu innymi, skazanymi na czasowe lub wieczne milczenie po najściu hord barbarzyńskich, lecz nieprzerwanym ciągiem utrzymała się aż po koniec VII-go wieku.

Tutaj jednak następuje przerwa. Stenografia Tirona nie znajduje zastosowania ani w wypadkach praktycznych, ani też w przypiskach tajemniczych. Tradycja niknie, wskazówki, jakie pokolenie pokoleniu udzielało, ustają... i oto mija siedm wieków, zanim usiłowania uczonych na jakikolwiek ślad wpaść zdołały.

Wprawdzie osobliwe znaki, któremi wiele z dawnych rękopismów pokryte były, rozbudziły ciekawość uczonych ojców, tak dobrze nawet, że papież Juljusz II-gi na prośby kardynała Bembo nakazał kilku uczonec zajęcie się ich odczytaniem, co nawiasem mówiąc, najmniejszego nie odniosło skutku, to jednak dopiero w XV-ym wieku zdołano jeżeli nie odczytać i wytłumaczyć, to przynajmniej skonstatować fakt, że zagadkowe owe pismo nie jest wytworem nieznanym ludów i obcej nam cywilizacji, lecz skróceniem i zastąpieniem znanej powszechnie mowy rzymian.

Odkrycia tego dokonał w XV-ym wieku, jak to wspomnieliśmy, zakonnik cystersów Trittenheim, lub, jak się wedle ówczesnej mody przezywał z łacińska, Trittenius. Otrzymałszy od swego opata starą i niewiadomą pochodzenia księgę, zatytułowaną „Lexicon signi Tironae”, zdołał on dojść do przekonania, że hieroglificzne te znaki są skróceniami łacińskiego języka.

Rezultat ten znakomicie ułatwiło mu porównanie „słownika” z psalterzem stenografowanym, który wyszperał w bibliotece kapituły strasburskiej, który to psalterz uważano tam za pismo ormjańskie.

Jakkolwiek jednak Trittenius zaznaczył świadomość istoty pisma, dalej jednak nie poszedł. Czy zbyt wczesna śmierć, czy inne powody nieznane nam bliżej, spowodowały go do ustania na drodze, na której pierwszy krok postawił.

I znowu w sprawie tej długa, kilkowiekowa zaległa cisza...

Wiek XIX-ty, któremu tyle odkryć i wynalazków sądzono było zrobić, wydał i na tem polu człowieka, który zagadkę tylu wieków rozwiązał.

W Manheimie w 1817-ym r. wyszło na świat znakomite dzieło P. Koppa, pod tytułem „*Tachygrafia veterum exposita et illustrata*” (Stenografia dawnych wyłożona i wyjaśniona). Tom pierwszy zawiera historję sztuki, rozbiór i skład znaków, jednym słowem gramatykę stenografji. Tom drugi obejmuje zupełny słownik stenografji starożytnych, zawierający około 12,000 wyrazów albo znaków, porządkiem abecadłowem ułożonych. Ta liczba jest zupełnie wystarczającą do poznajomości się z systematem, wedle którego pismo było układaniem i stawia każdego badacza w możności wyczytania znaków Tirona.

A więc stenografia, jak wiele innych wynalazków przyznawanych rzekomo naszemu wiekowi, nie jest ani nową ani oryginalną.

Wprawdzie stenografia nowożytnych języków, korzystając z uproszczenia odmian wyrazów, nie potrzebuje łamać się z tylu trudnościami, z jakimi mieli do walczenia starożytni, stosując się do niezliczonych odmian w rodzaju, przypadku, trybie, czasie i t. d., niemniej przeto dzisiejsza zmiana formy nie przedstawia nic nowego w treści.

Jeszcze słówko. Cycero sprowadził do senatu kilku stenografów, których „rozstawił w różnych miejscach senatorskiej izby”, a my, w Warszawie, w XIX-ym wieku po Chrystusie ilu też ich mamy?!

J. Ł.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Ministerjum sprawiedliwości opracowuje podobno projekt zamienienia jednorazowych wsparć, udzielanych kandydatom do posad sądowych, na stałe pensje. Na ten cel wyjednany został kredyt w wysokości 100,000 rubli, który wniesiony już jest do budżetu na rok 1886-ty.

— Z powodu wprowadzenia w całym państwie posad inspektorów podatkowych, ministerjum finansów postanowiło podobno zmniejszyć liczbę urzędników do szczególnych poruczeń przy izbach skarbowych.

— Znany redaktor *Kijewlanina* i profesor uniwersytetu w Kijowie p. Pichno został, jak donoszą *Nowosti* mianowany dyrektorem kancelarji kredytowej w Petersburgu. Redakcję *Kijewlanina* objął profesor uniwersytetu kijowskiego p. Talberg.

— Po zniesieniu wart wojskowych przy kasach rządowych, czuwanie nad bezpieczeństwem kas gubernjalnych i powiatowych ma być powierzone najemnym strażnikom. Na koszt utrzymania tej nowej straży ministerjum finansów wyznaczyło na każdą kasę gubernjalną po 790, a na powiatową po 483 rs. rocznie.

— Prezes sądu okręgowego warszawskiego rozesał, jak donosi *Gaz. sąd.*, do notariuszów okólnik z pytaniami w kwestji zatwierdzania aktów, sporządzonych w obecnym okręgu notarialnym, a dotyczących alienacji nieruchomości lub ograniczeń prawa własności do nieruchomości. Okólnik zawiera sześć następujących pytań: 1) w jakich wypadkach prezes sądu okręgowego lub sędziego pokoju może odmówić zatwierdzenia? 2) jakie znaczenie będzie miał akt, któremu odmówiono zatwierdzenia? 3) jakie skutki pociąga za sobą uchybienie przeciwko terminowi rocznemu z art. 257-go tejże ustawy? 4) czy rezolucje prezesa sądu okręgowego lub sędziego pokoju w przedmiocie zatwierdzeń ulegają zaskarżeniu, a jeśli ulegają, to w jakiej drodze, w jakim terminie i przed jaką władzą? 5) czy akta dotyczące nieruchomości, nie przenoszących jednej włóki w osadach i miasteczkach, winny być składane do zatwierdzenia sędziego pokoju, bez względu na wartość znajdujących się na nich budowli? 6) jakim opłatom ulegają kopje aktów, składanych do archiwów hypotecznych?

— Do nowego kontraktu, mającego obowiązywać przyszłego dzierżawcę dochodu kasy miejskiej z opłat rogatkowych na rogatkach Warszawy i Pragi, wprowadzone być mają następujące zmiany: 1) przyjeżdżający do miasta po nawóz mieszkańcy wiejscy nie są wyjęci od opłaty rogatkowej; 2) wagony pasażerskie kolei konnej na wszystkich rogatkach miejskich, nie wyłączając i wileńskiej, wolne są od opłaty rogatkowej; 3) wozy przedsiębiorcy czyszczenia ulic miasta ze śmieci, błota, nawozu, śniegu i lodu, przy wywoźce tych nieczystości, wolne są od opłaty rogatkowej.

— Z polecenia władzy policyjnej wszystkie doły, wykopane na ulicach dla kanalizacji i układania rur wodociagowych, winny być nanoc ogrodzone.

— W dniu jutrzejszym odbędą się w magistracie tutejszym dwie licytacje, a mianowicie na trzyletnią dzierżawę miejsca w ogrodzie Krasieńskich pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej, oraz na oświetlanie w roku 1886-ym i 1877-ym latarni miejskich naftą. Pojutrze, dnia 22-go b. m., odbędzie się licytacja na dostawę nowych i reparację starych mebli biurowych tutejszego aresztu policyjnego.

— W dniach 6-ym i 7-ym listopada odbędzie się w sali losowań banku polskiego ciągnięcie czwartej klasy loterji klasycznej.

— W sali posiedzeń magistratu odbędą się jutro, o godzinie 6-iej wieczorem, wybory z grona kupców czterech członków sądu handlowego i tyluż zastępców. Na zebraniu mogą uczestniczyć kupcy, opłacający patenta gildyjne i zapisani do tutejszego Zgromadzenia kupieckiego.

— Dnia 24-go b. m., o godzinie 6-iej po południu, odbędzie się w sali magistratu sesja zgromadzenia ślusarzy.

— Członek sądu okręgowego, p. Aleks. Moldenhawer, udaje się w tych dniach do Rzymu na kongres uczonych, zajmujących się specjalnie kryminalistyką i systemami więziennymi.

— Z teatru i muzyki.

\* Żółkowski ukaże się dziś w teatrze Rozmaitości jako Jenjalkiewicz w fredrowskim „Wielkim człowieku do małych interesów”.

\* P. Stoleman-Prylińska śpiewa dziś po raz drugi w „Fauście” Gounoda.

W partji Mefistofelesa da się słyszeć p. Zawadzki, ponieważ p. Seideman, który po powrocie z urlopu wystąpić miał dzisiaj pierwszy raz, zachorował nagle.

\* Na scenie teatru Rozmaitości rozpoczęto próby ze „Starej romantyczki” St. Bogusławskiego.

Komedja ta wznowioną zostanie w nadchodzącą niedzielę.

Tamże próbują jednoaktową komedję Henryka Nicole, w przekładzie J. Chęcińskiego p. t. „Projekta mojej ciotki”, niegraną na scenie warszawskiej od lat kilkunastu.

\* Dyrekcja teatrów warszawskich przyjęła do wystawienia pięcioaktową krotoczwile pp. Moser i Schönthan p. t. „Wojna podczas pokoju”.

Sztukę tę wystawi w sezonie bieżącym scena teatru Małego.

\* Do „Djany” przygotowują w malarni teatralnej nowe dekoracje.

Jedna z nich (do aktu czwartego) wyobrażać ma gabinet Ludwika XIII-go.

Próby z „Djany” w tych dniach się rozpoczną.

Dramat Angiera ukaże się na scenie w ciągu przyszłego miesiąca.

\* W jutrzejszym większym wieczorze Towarzystwa muzycznego przyjmą udział: pani Linkiewiczówna (śpiew), pp. Aleksandrowicz (śpiew), Sliwiński (fortepian), Mikulski (deklamacja), oraz pp. Stiller i Rzepko.

— Z Towarzystwa muzycznego.

Komitet Towarzystwa muzycznego zaprosił panią Zofję Brajninową do współudziału w wieczorze koncertowym dnia 28-go b. m.

Proszeni jesteśmy o przypomnienie, iż każdemu z członków służy prawo nabywania tylko dwóch biletów kobiecych po kop. 50.

Bilety po nad tę liczbę opłacane być winny po rs. 1.

— Czytelnia dla muzyków.

Jeden ze składów muzykaljów otwiera bezpłatną czytelnię dla muzyków i krytyków muzycznych.

Salon mieszczący się przy ulicy Marszałkowskiej, zaopatrzone będzie w pisma miejscowe i zagraniczne, traktujące muzykę.

Nadto dla użytku gości znajdują się w salonie instrumenta muzyczne, tudzież podręczna biblioteka najnowszych kompozycji.

Pomysł ten, jako u nas nowy, zasługuje na zaznaczenie.

— Konferencja.

W dniu 22-im b. m., tj. pojutrze, rozpoczną się w mieście naszym ciekawe wielce narady w kwestji zamorskiej komunikacji w związku przez Odesę.

Konferencja ta miała się odbyć w Odessie i dopiero względ na to, iż wiele z kwestyj obradom poddać się mających obchodzi kraj tutejszy i koleje żelazne krajowe, skłonił zebranych już przedstawicieli do przeniesienia zjazdu do Warszawy.

W obradach przyjmą udział koleje żelazne: zakaukaska, południowo-zachodnie, dąbrowska, nadwiślańska, wiedeńska, bydgoska i fabryczno-lódzka oraz rosyjskie towarzystwo żeglugi i handlu.

Idąc tym samym porządkiem i pomijając kolej zakaukaską, której przedstawiciel nie jest dotąd wiadomy, wymieniamy osoby obradować mające pp.: Moczan, Tyszyński, Gutsche, Strasburger, Carossi oraz z towarzystwa żeglugi i handlu p. Pieczeniew i warszawski agent towarzystwa p. Ernest Gay.

Pomiędzy kwestjami, które na konferencji poruszone być mają, znajdujemy sprawę włączenia do tejże bezpośredniej komunikacji stacyj kolei dąbrowskiej, stacji Chelm kolei nadwiślańskiej, stacji Karantin kolei południowo-zachodnich, stacji Włocławek kolei bydgoskiej.

Dalej idzie o nominację agenta stałego tejże komunikacji w Baku, oraz subagentów w Aleksandrowie, Sosnowicach, Mławie, Łodzi i Tomaszowie.

Przejrzenie i przeróbka warunków przewozu towarów tą komunikacją; przejżenie taryfy komunikacji bezpośredniej przez Odesę do morza Czarnego, Azowskiego i stacji kolei zakaukaskiej; przejżenie taryfy komunikacji bezpośredniej z dalekim Wschodem.

Ustanowienie taryfy bezpośredniej komunikacji na przewóz bawełny ze Smyrny do Warszawy transito, na przewóz soli w workach, mąki i kaszy z portów krymskich i azowskich, włączenie ryżu do taryfy warszawsko-zakaukaskiej z portów noworosyjskich, wreszcie przepisy skrócenia terminu transportu towarów ulegających zepsuciu, dopełnią przedmiotu obrad konferencji, między którymi znajduje się jeszcze jeden bardzo dla nas ważny, obmyślenie środków przyspieszenia wprowadzenia w wykonanie zatwierdzonej komory celnej w Warszawie przy stacji kolei nadwiślańskiej przy ulicy Zakroczymskiej.

— Szybki rozwój.

Przed rokiem rozpoczął przemysłowiec niemieckiego pochodzenia p. K. wyrabiać na niewielką z początku skalę tekturowe tabakierki.

Towar był, co prawda, bardzo prymitywnym pod względem elegancji i trwałości, ale za to prawdziwie tani, gdyż tuzin tabakierek kosztował rubla.

Ze względu jednak na taniość materiału, z którego były tabakierki wykonywane, na prostotę wyrobu i przy tej cenie, fabrykacja opłaca się bardzo dobrze.

W ciągu roku tanie te tabakierki wyrobiły sobie taką popularność, że obecnie fabryka ta zatrudnia przeszło 80 robotników i produkuje około 10,000 ta-

bakierok dziennie, które rozchodzą się do Krymu, na Kaukaz, do Syberji itd. w ogromnych ilościach.

Obecnie przybyła temu przemysłowcowi konkurencja, gdyż na ulicy Smolnej założono taką samą fabrykę, która rozwija się bardzo pomyślnie.

— Sąd koleżeński.

W jednej z tutejszych prywatnych instytucji zde-maskowano pewnego pracownika, jako szulera z rzemiosła, który ogrywa młodych ludzi w gry hazardowe.

Koledzy szulera po wspólnej naradzie dali mu *consilium abeundi* z biura w którym pracuje.

Ślusznicy i delikatnej rady nie chciał on posłuchać.

Wówczas koledzy przedstawili całą sprawę szefowi biura.

Ten widząc jednomyślność wszystkich pracowników, natychmiast panu \* \* \* udzielił dymisję.

— Wyścig welocypedowy.

Dzisiaj dopiero otrzymujemy wiadomość o rezultacie odbytego w sobotę wyścigu na dwukołowych welocypedach.

Wyjazd, jak wiadomo, nastąpił o godzinie 7-ej rano od piątej wiorsty na szosie radomskiej, za rogatkami jerozolimskimi.

Piękna pogoda i względnie sucha powierzchnia szosy sprzyjały wyścigom.

Bieg stanął na metę na przestrzeni 20-tu wiorst.

Z samego początku wysunął się naprzód p. G., który mniej jest wprawny w jeździe welocypedowej, aniżeli jego przeciwnicy pp. K. i M.

Ci ostatni oszczędzali siłę, wiedząc z doświadczenia, że znużenie szybko przychodzi, a przeszkadza ono nie tylko do szybszej jazdy, lecz do umiejętnego wymijania ekwipaży i wozów, których na uczęszczanym trakcie wiele się spotyka.

Rzeczywiście p. G. początkowo zdystansował swoich przeciwników na znaczną odległość, przeszło wiorstową.

Zdystansowani jechali zaś ciągle równo.

Na 17-ej wiorście obaj dopędzili już zmęczonego p. G., który kilkakrotnie przystając dla odpoczynku i dla wyminięcia wozów, stracił wiele czasu.

Od połowy więc oznaczonej mety pp. M. i K. prześcignęli przeciwnika, który przejechał jeszcze dwie wiorsty i straciwszy z oczu wysuniętych naprzód jeźdźców, zraził się tem i od dalszego wyścigu odstąpił.

Tymczasem obaj jeźdźcy ścigali się między sobą, a zwycięstwo ważyło się do ostatniej chwili, raz jeden bowiem, drugi raz drugi wyprzedzali się o odległość nieprzenoszącą paru sążni.

Nareszcie pierwszy stanął u słupa wiorstowego p. M., a po nim w półtorą minutę p. K.

Zwycięzca, według ścisłego obliczenia, przejechał 20-wiorstową przestrzeń w ciągu 1 godziny 57 minut, nie czując wielkiego zmęczenia.

Drugi wyścig welocypedowy, na większej przestrzeni i z udziałem pięciu amatorów tego sportu, projektowany jest jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

— Środek na myszy.

Jeden z naszych doświadczonych w sprawach praktycznych czytelników nadsyła nam receptę na szczury i myszy, którą ku użytkowi ogólnemu powtarzamy.

Nieznosni ci goście, raz dotknawszy kromki chleba, nasyconej koniakami, uciekają z miejsca i nigdy już do niego nie wracają.

Nadmieniamy, iż nasz czytelnik ma skład koniaków, nie posadzamy go jednak weale, żeby chciał na tej drodze towarowi swojemu przysparzać odbytu.

— Zajście.

W dniu wczorajszym na Granicznej p. D., wskoczywszy do tramwaju, który był w biegu, został przez jakiegoś jegomościa przywitany gradem obelg za to, że śmiał go potrącić.

— Najmocniej przepraszam, chociaż nie zdaje mi się, abym zbyt silnie potrącił — rzecze pan D.

— Ja panu pokażę, jak to było niesilnie — odzywa się awanturnicy jegomość i potrąca pana D. tak gwałtownie, że gdyby nie pomoc konduktora, popehnięty byłby niewątpliwie spadł z platformy na ulicę.

Oburzony pan D. wymierza grubianinowi potężny policzek.

Wszczęła się między nimi w dalszym ciągu bójka na pięści, którą przerwali inni pasażerowie.

Nieznamy awanturnik zdołał się z tramwaju ulotnić.

Pan D. napróżno gonił za nim.

W rezultacie pan D. przekonał się, że awanturnicy pasażer był złodziejem, który mu wyciągnął z kieszeni palta srebrną papierosnicę.

— Groźny brytan.

W dniu wczorajszym na Krakowskim-Przedmie-

ściu wielki brytan rzucił się na konie zaprzężone do powozu prywatnego.

Zajadł zwierzę dotkliwie ukąsiło jednego z koni w szyję.

A wszakże przepisy policyjne surowo nakazują zaopatrywanie psów w kagańce?..

— Z figłów.

W dniu wczorajszym na ulicy Widok mocowali się dwaj chłopcy, z których starszy popełnił tak silnie młodszego, Czesława Roszkowskiego, iż ten upadł na bruk i złamał nogę.

Nazwisko sprawcy wypadku nie jest wiadomem, zdołał on bowiem umknąć, a Roszkowski dopiero na krótko przed wypadkiem z chłopcem tym poznał się na ulicy.

— Wypadek w... kanale.

W dniu wczorajszym wieczorem dorożka, której numeru nie zauważyliśmy, wskutek nieuwagi woźnicy, stoczyła się do budującego się kanału na Nowym Świecie.

Jeden z koni wpadł na dno, drugi zaś zawisł po nad kanałami.

Tylko szczęśliwemu trafowi należy przypisać, iż dorożkarz wyszedł cało z tej przeprawy.

Z pomocą robotników wyciągnięto dość mocno pokaleczone konie.

Dorożka również została uszkodzona.

— Kradzież naprędce.

Salomon Tajger, oskarżony o kradzież skrzynki z wyrobami tabacznymi, które roznosił po ulicach miasta, zgłosił się do policji i zameldował, że towar ten skradli mu dwaj nieznanymi ludźmi.

Było to w dniu onegdajszym na Miodowej.

Tajger wszedł na chwilę do sieni domu pod nrem 22-im i skrzynkę z towarem postawił na ziemi.

Nagle wpadli dwaj ludzie i skrzynkę unieśli.

Tajger puścił się za złodziejami w pogoń, ci jednak z łupem bezkarnie umknęli.

— Kradzieże.

Nocy dzisiejszej z podwórza domu nr 28 na Starem Mieście Izraelowi Szaruchowi skradziono trzy woły. — Na Browarnej pod nrem 12-ym w mieszkaniu Adama Madalińskiego spełniono skradzieże skór różnokolorowych, wartości 320 rs. — W alejach Jerozolimskich pod nrem 31-ym skradziono garderobę, a p. H. Chwalibowej, w przejściu przez Krakowskie-Przedmieście, zegarek złoty z dewizką, wartości 75 rs.

— Wypadki. Na Nowej Pradze Jan Drzymkowski, schodząc z drabiny, spadł ze znacznej wysokości i uległ złamaniu nogi oraz ciężkiemu obrażeniu w prawym boku. — Na Świętokrzyskiej Felicja Jankiewiczówna zraniona została w głowę dyszlem przejeżdżającego wozu.

— Teatr polski.

W Łodzi rozpoczęto szereg widowisk w teatrze Victoria towarzystwo dramatyczne polskie.

Na pierwsze przedstawienie dano komedję „Meża z grzeczności”.

— Organizacja.

W Piotrkowie odbędzie się dnia 25-go b. m. pierwsze ogólne zebranie nowo organizującego się tamże towarzystwa dobroczynności.

Celem zebrania jest wybór zarządu i komisji rewizyjnej.

— Sprzedaż domu.

Piszą do nas z Lublina:

„Pomimo oczekiwanego towarzystwa kredytowego miejskiego, które ma być ostatecznie wprowadzone w życie roku przyszłego, istnieje jednak brak popytu na nieruchomości.

W tych dniach drogą subhastacji sprzedawana była posiadłość miejska, stanowiąca znaczną fortunę i dość korzystny interes, jednakże okazał się brak nabywców.

Posiadłość oszacowana na 120,000 rs., sprzedana została za 40,004 rs.; kilka sum zahypotekowanych dalszych spadło zupełnie.

Inaczej się jednak dzieje w mniejszych miastach.

W dniu 15-ym b. m. także drogą subhastacji sprzedana została w sądzie okręgowym mała posiadłość w mieście Kraśniku, oszacowana rs. 1,500, za rubli 1,800.”

— Odmowa.

Do Bzina przybył w tych dniach agent przemysłowego towarzystwa niemieckiego, chcąc kupić na rzecz mocodawców swoich grunta, celem budowy nowej fabryki.

Właściciele ziemi jednoznacznie odmówili sprzedaży.

## ZE ŚWIATA.

× Dwie starożytnie rodziny włościańskie połączyły się związkiem małżeńskim pod Krakowem. O rodzinie Zbrojów z Łobzowa wiadomo wszystkim, że jeszcze od Kazimierza W. datuje. Rodzina Rosolów na Kawiorach za Czarną Wisłą jest mniej sławna, lecz także ma dawną historję. Rosolowie są potomkami ogrodników włochoń, którzy za królowej Bony w tej stronie Krakowa osiedli. Protoplasta zwał się prawdopodobnie

Rosoglio, później spolszczyło się nazwisko i w tych dniach jeden z potomków owego włocho, siedzący dotąd na pradziadowskim zagonie, Piotr Rosół z Kawiorów poślubił Annę Zbrojównę z Łobzowa.

× Ciekawe szczegóły podaje tegoroczny almanach rady państwa austriackiej (*Reichsraths-Almanach*), wydany w Wiedniu przez Zygmunta Hahn'a. Zawiera on 559 biografij posłów i członków izby panów. Czterech z pomiędzy nich stało już kiedyś na liście skazańców, przeznaczeni do wędrowki na drugi świat, mianowicie: Smolka, Ziemiałkowski, Popowski i Siedl. Kilku wchodziło już w skład kromieryskiego sejmu, jak: Rygiel, Prażak, Smarzewski, Smolka, Trojan, Widulich i Ziemiałkowski. Pięciu zaś przekroczyło zaledwo trzydziesty rok życia. Do tych należą: Krzeppek, br. Dobrzeński, hr. Schönborn i dr Reicher. Hr. Gołuchowski nie ma nawet jeszcze trzydziestu lat. Senior rady państwa, przeor Posselt, jest o lat 46 starszym od najmłodszego posła.

× Prawdziwie henedyktyńskiej pracy podjął się niezony wiedeński, dr Edward Mahler. W celu sprostowania i ustalenia kilku dat z dziejów narodu żydowskiego, przejrzał pismo św. i wszystkie pisma talmudystów, szukając w nich wzmianek o zaćmieniach słonecznych. Wśród tych mozolnych studiów doszedł do przekonania, że chronologja, zachowana w bibliji, zgadza się zupełnie z prawdą. Według Mahler'a, nie ulega już dziś wątpliwości, że wyjście żydów z Egiptu nastąpiło dnia 27-go marca r. 1335-go przed Chr.

× Tegoroczny sezon zimowy w teatrze antwerpskim rozpoczął się demonstracją publiczności przeciw dyrektorowi teatru; była ona tak gwałtownej natury, iż kierownikowi sceny nie pozostało jak usunąć się zupełnie i świątynię muz pozostawić szczęśliwшему następcy. Powodem tak energicznego wystąpienia publiczności antwerpskiej była niemoralność dyrektora, zanadto afiszującego swoje nawyknięcia baszowskie.

× Była cesarzowa Francji, Eugenia, przepędziła ubiegającą jesień w Meranie, zajmując się bardzo gorliwie literaturą piękną. W przeciągu kilku tygodni przeczytała, jak świadczy wykaz wypożyczalni książek merańskiej, wszystkie nowe utwory: Belot'a, Maupasaut'a, Zoli i dawniejsze prace: Saint-Beuve'a, Verne'a i Saintamand'a.

× Jako następcę Perrin'a zmarłego niedawno dyrektora teatru paryskiego „Comédie française”, wymieniają dzienniki francuskie Juljusza Claretie, utalentowanego feljetonistę *Temps'u*. Juljusz Claretie jest bezwzględny wielbicielem dramatów Wiktora Hugo. Zapewne zatem objawszy dyrekcję sceny, postara się o nową, efektowną wystawę utworów zgasłego poety. Przyjaciele Claretie'ego, który znany jest z dobroci serca i pobłażliwości, obawiają się tylko, aby go pretensjonalny ludek aktorski nie wyzyskiwał. Perrin był, jak wiadomo, kierownikiem energicznym i despotycznym.

× Krwawy pojedynek odbył się w tych dniach w Madrycie. Dwóch oficerów hiszpańskich, z których jeden uderzył drugiego na ulicy w twarz, stanęło na mecie. Strzelali do siebie pięć razy i zostali obaj na placu; jeden jest ranny ciężko, drugi śmiertelnie.

× Co kosztuje rozwód? Niedawno obiegła dzienniki notatka, w której zapewniano, iż wnoszone papieżowi opłaty sądowe są olbrzymie. Na dowód przytaczano, iż rozwiązanie małżeństwa pomiędzy córką jenerała Martinez Campos, a synem marszałka Serrano kosztowało 125,000 franków, dyspensą na związek małżeński księżniczki orleańskiej z księciem duńskim 100,000 fr. *Osservatore romano* donosi obecnie, iż rozwód kosztował 977 franków, a dyspensą tylko 9 fr.

## Nekrologja.

† Ś. p. Jan Juszczyński, buchalter w składzie żyrodowskim po krótkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności dnia 18 października 1885 r., w wieku lat 37. Pogrzebiona w smutku rodzina zaprasza przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 21-ym października, to jest we środę, o godzinie 9-tej rana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. 2-3452-

† Ś. p. Anna Marja z Völnaglów 1-go ślubu Ness, 2-go Michael, wdowa po obywatelu tutejszym, przeżywszy lat 62, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, w dniu 18-ym października r. b. przeniósł się do wieczności. Pozostali w głębokim smutku synowie, córki, zięćciowie, synowie i wnuki zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 21 października, to jest we środę, o godzinie 3-iej po południu z kaplicy ewangelicko-angsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. 2-3445-

† We środę to jest dnia 21-go października, o godzinie 10-iej rana, w kościele powązkowskim odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Witolda Placzkowskiego, doktora medycyny, poczem nastąpi poświęcenie pomnika. Na nabożeństwo te pozostały syn zaprasza przyjaciół i znajomych zmarłego. 2-3446-

† W sobotę, to jest dnia 24 października, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa 1-go słubu Makowskiej, 2-go Grossé, odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 10-ej zrana, nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, na które pozostały mąż z dziećmi i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.—3448

### Nadesłane.

Obecnie najkorzystniej kupować kokosowe i jutowe chodniki, wycieraczki, oraz wszelkiego rodzaju ceraty w składzie obić pap. J. Lubelskiego i S-ki, Marszałkowska 142, między placem Zielonym i Świętokrzyską.

### Z Cesarstwa.

„W Finlandji, pisze *Nowoje wremja*, jak donosi korespondent z Niukarlebi, powtórzyła się znowu głupia demonstracja przeciw Rosji. Odsłonięty został drugi jeszcze pomnik na polu wrzekomej porażki wojsk rosyjskich przez wojska finlandzkie w epoce zawojowania Finlandji. Tak więc jednomyślnie protesta prasy rosyjskiej przeciw pierwszej podobnej demonstracji pozostały bez wszelkiego wpływu i administracja finlandzka pozostała na nie głuchą. Szybko po sobie następujące demonstracje antirosyjskie w Finlandji zwracają uwagę na nienormalność stosunku tej części Rosji względem nas i powinny narzeczcie otworzyć oczy najbardziej uprzedzonym ludziom. Trudno przypuścić, abyśmy w naszej polityce machnęli ręką na Finlandję i świadomie o dwa kroki od stolicy tworzyli sobie wielkie niebezpieczeństwo na przyszłość.” Dalej *Nowoje wremja*, powołując się na powagę p. Aksakowa, który nieraz pisał w *Rusji* o Finlandji i jej sprawach, przypomina, że p. Aksakow, nie nastając na zniesienie autonomji Finlandji doradzał poddanie jej pod kontrolę jednej z rosyjskich najwyższych instytucyj państwowych. „Przy takim systemacie kontroli, kończy *Nowoje wremja*, normalny bieg spraw finlandzkich nie byłby bynajmniej utrudniony, Finlandja miałaby swoją autonomję, o ile ta nie sprzeciwia się interesom i godności Rosji, ale władza zwierzchnia nabyłaby pewności, że nie ma nawet najmniejszego powodu do antagonizmu dwóch nierozdzielnych części cesarstwa. Pomieniony systemat kontroli uczyni zbyt czynnem dalsze istnienie tak nazwanego sekretarjatu stanu do spraw Wielkiego Księstwa finlandzkiego. Jeżeli sekretarjat stanu nawet może na przyszłość być utrzymanym, to chyba jako najwyższa prokuratorska władza Rosji nad Finlandją, ale nie jako posełstwo państwa finlandzkiego przy Osobie Cesarza Rosyjskiego, czem właśnie sekretarjat stanu *de facto* stał się obecnie.”

Deklaracja mocarstw w sprawie bułgarsko-rumelijskiej rozpoczyna się od słów: „Na propozycję Rosji, posłowie etc.” Wyrazy te mają widocznie na celu ostatecznie przekonać bułgarów, aby nie liczyli na tajemną sympatję Rosji dla sprawy wszechjętej przez ks. Battenberga i p. Karawelowa. Aby jednak inicjatywa Rosji przyniosła pomyślne rezultaty dla jej wpływu na półwyspie bałkańskim—mówi rozwijając tę tezę *Nowoje wremja*—potrzeba, aby wspólna wola mocarstw wyrażona w deklaracji, poparta została skutecznymi środkami. Dla księcia Aleksandra byłoby pożytecznym, gdyby teraz mógł wiedzieć, do czego doprowadzi nieposłuszeństwo względem tej podobnej do rozkazu rady mocarstw. Jeżeli bułgarzy będą sądzili, że przywrócenie *status quo ante* powierzonem będzie Turcji, to prawdopodobnie nie ulegną. „Daleko jednak prawdopodobniejszem jest, że konferencja wybierze inną formę działania, mianowicie że wyszłe do Bułgarji specjalną komisję międzynarodową, złożoną z przedstawicieli mocarstw, które podpisały traktat berliński i że komisja ta będzie upoważnioną do oświadczenia bułgarom, że w razie dalszego z ich strony nieposłuszeństwa powoła do Rumelji Wschodniej i do księstwa siłę zbrojną, złożoną, być może, nie z samych wojsk tureckich, a w żadnym razie nie podlegającą rozkazom Porty, lecz komisji. Tylko w takim razie rozproszą się nadzieje prowodyrów ruchu bułgarsko-rumelijskiego, oparte na perspektywie gospodarowania wojsk tureckich bez żadnej kontroli w zajętych przez nie miejscowościach, ale w takim razie dla Rosji stanie się pilno potrzebnem nadanie interwencji formy wskazującej, że się ona troszczy o zachowanie nietykalności traktatu berlińskiego nie dlatego wcale, znikły aby jej sympatje dla oswobodzonego przez nią narodu, lecz dlatego, że obecne wypadki uważa za istotnie niebezpieczne dla przyszłości tego narodu, zsuwającego się po tejże samej pochyłości, która doprowadziła Serbję do obecnej jej zawisłości politycznej od Austro-Węgier.”

*Petersburskija wiadomości* pod wrażeniem wiadomości o ruchach wojsk serbskich piszą: „Otwarte starcie Serbji z kimkolwiek bądź zagraża możności utrzymania ogólnie europejskiego pokoju. Wojna jej z

Bułgarją jest równie niebezpieczna z punktu widzenia interesów europejskich, jak i wojna z Turcją. Dotąd telegramy mówią jedynie o przekroczeniu przez wojska serbskie granicy bułgarskiej, ale według wiadomości korespondenta wiedeńskiego *Kölnische Zeitung*, jest to dopiero pierwszy akt tragikomedji. Rząd belgradzki sformował już trzy korpusy armji, a operacje wojenne mają jednocześnie być skierowane przeciw Bułgarji i przeciw Turcji. Uderzenie ma być zwrócone z jednej strony na Starą Serbję i na południowo-zachodnie granice bułgarskie (okręg Tyrn-radomirski, jak telegrafował także nasz korespondent) z drugiej. Dziś w sobotę, 17-go b. m., król Milan obejmuje główne dowództwo nad całą armją i opublikuje potajemnie już wydrukowany manifest o wypowiedzeniu wojny. Dotąd wojska serbskie koncentrują się nad granicami bułgarską i turecką i bardzo być może, że i teraz już, jak z prywatnych źródeł donosi telegraf, rzeczywiście miejscami przeszły granicę. Takie są szczegóły, malujące wcale nie w ponętnej formie obecne położenie. Czy one są prawdziwe lub nie, dla każdego przecież jest jasnym, jak nieobliczonemi trudnościami grozi wejście Serbji na nierozsądną politykę awantur.”

### Z ostatniej chwili.

Do *Politische Correspondenz* telegrafują z Berlina: Mocarstwa oświadczyły w Atenach i Belgradzie, iż wszelkie naruszenie traktatu berlińskiego Serbja i Grecja podjąłby musiały na własną odpowiedzialność i pod groźbą własnego niebezpieczeństwa. Najenergiczniej żądała utrzymania *status quo ante* na półwyspie Rosja. Inne gabinety, ze względu na wielkie ofiary, jakie mocarstwo to poniosło dla dobra ludów tamtejszych, zgodziły się na żądanie Rosji. Powrót wszakże zupełny do dawnego stanu rzeczy w Rumelji byłby niebezpiecznym i niepraktycznym. Książę Aleksander zostanie przeto mianowany prawdopodobnie na lat pięć jenerałnym gubernatorem Rumelji Wschodniej. Sułtan zgadza się na takie rozwiązanie sprawy.

*Politische Correspondenz* powiada w swym liście petersburskim: Jest to wyrok zasłużony Nemesis dziejowej, że obudzone przykładem bułgarskim łakomstwo ludów bałkańskich zwraca się przeciw dobru samej Bułgarji. Rosja z dwóch powodów musiała domagać się obalenia „nowotworu” filipopolskiego: naprzód, aby utrzymać zasadę, że tylko mocarstwa mają prawo i siłę rozwiązywania problemów politycznych na Wschodzie, potem, aby zażegnać zawikłania, które urosnąć groziły. Stan rzeczy, jaki mocarstwa stworzą w Filipopolu, będzie odpowiadał najzupełniej duchowi traktatu berlińskiego.

Deputacja bułgarska, wysłana do Konstantynopola, jak wiadomo, chwilowo uwięziona, została obecnie uwolniona. Składający ją pp. Czomakow i Hadzi Petrow przesiedzieli tylko dwa dni w więzieniu policyjnym, gdzie ich badano.

Z Sofji telegrafują, iż rząd bułgarski gotów jest przyjąć zawarte w deklaracji mocarstw propozycje. W piątek ludność sofjska wyprawiła ks. Aleksandrowi owację, w której uczestniczyło 6000 osób. Książę zapewnił, że unja nie jest wymierzona przeciw Turcji. (!) Książę w połączeniu z ludem spełnia powszechne życzenia.

Znany przewódca radykalistów serbskich, Pasiecz, który był internowany w Ruszczuku przez rząd bułgarski, aby nie szerzył agitacji rewolucyjnej w Serbji, odjechał przez Bukareszt do Paryża. Wypiera on się wszelkich nurtowań przeciw dzisiejszemu porządkowi rzeczy w Serbji.

Turecja wydała dotąd na uzbrojenia dwa miliony funtów tureckich. W stambulskich kołach wojskowych życzą sobie, ażeby Turecja obsadziła część Rumelji w okolicy Haskoi i Hermanli, celem zabezpieczenia swych interesów na każdy wypadek.

Rumuński następca tronu, ks. Ferdynand Hohenzollern, wstępuje z dniem 1-ym listopada do pierwszego pułku gwardji pruskiej.

*Politische Correspondenz* donosi z Rzymu, iż hr. Robilant będzie prowadził politykę w duchu zbliżenia Włoch do Niemiec i Austrii.

Ostatnia nota rządu niemieckiego, przesłana do Madrytu, podaje znowu w wątpliwość prawa Hiszpanji do archipelagu wysp Karolińskich, nie wdaje się w kwestję zajęcia wyspy Yap z powodu braku wiarygodnych informacji i proponuje w przypuszczeniu, iż rząd madrycki nie uzna zapatrywań Niemiec, ostatecznie oddanie sprawy Ojeu św. do osądzenia.

Sir Drummond Wolff miał udać się wczoraj z Konstantynopola do Egiptu.

### TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO.”

Berlin 20-go października.—Rozeszła się tu pogłoska, że król Alfons hiszpański ciężko zachorował.

### (Agencja północna.)

Wiedeń 20-go października.— Podczas wczorajszych rozpraw adresowych w radzie państwa hr. Taafe energicznie bronił namiestnika Czech, br. Kraussa, tudzież armję przeciw zarzutom lewicy. Oświadczył on, iż jest rzeczą niepatriotyczną spory narodowościowe przenosić w łono armji. Lewica protestowała kilkakroć gwałtownie przeciw wywodom ministra. Namietne okrzyki wywołały ogólne wzburzenie w izbie.

Wiedeń 20-go października.— Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych rady państwa prezes ministrów hr. Taafe, odpowiadając na interpelację w sprawie zaburzeń w Czechach, wywołanych nienawiścią dwóch ras, rzekł: Rząd potępia najsurowiej zaburzenia, w których uczestniczyły obie narodowości. Władze, sądy i żandarmerja dopełniły wszędzie ściśle swej powinności. Rząd musi przeto twierdzenie, jakoby ludności niemieckiej nie była zapewnioną dostateczną obroną, z całą stanowczością odeprzeć. Wypadki w Trutnowie i Reichenbergu były podrzędne znaczenia. Winne osoby zostały już przykładnie ukarane. Ostatnie zaburzenia w Dux i Reichenbergu nie zostały dotąd należycie wyjaśnione, ani co do sprawców tychże, ani co do pobudek. Co do wypadku w Königinhof wniesiono oskarżenie przeciw 75-ciu osobom, między innymi przeciw burmistrzowi i dwom radcom miasta. Rada miejska została rozwiązana. W przeważnej liczbie wypadków, o których mowa, chodziło o wybuch narodowych zawisłości, które stłumić było można środkami będącymi w rękach władzy. Rząd musi w szczególności twierdzenie, jakoby echo narodowych namietności dotarło do armji, uważać za najzupełniej bezpodstawne. Władze w Czechach zawezwane zostały do zdwojenia gorliwości, aby zapobiedz ponownym zaburzeniom. Rząd będzie ściagał takowe z surową bezwzględnością, z którejbykolwiek strony wyszła inicjatywa do zwicnięcia porządku publicznego. Rząd spodziewa się, iż poczucie potrzeby spokojnego i wyrozumiałego zachowania się obu narodowości we wszystkich warstwach mieszkańców Czech utwierdzi się i utrwali.

Wiedeń 20-go października.— *Politische Correspondenz* donosi, że W. Porta zdecydowaną jest zachować dotychczasową postawę oględną. Wiadomość o poruszeniu napowrót sprawy cieśniny dardanelskiej jest najzupełniej bezpodstawną.

Paryż 20-go października.— Rezultat wyborów wypadł na korzyść republikanów. W departamentach wybrano 208 republikanów i 26 konserwatystów. W Paryżu wybór padł na samych republikanów.

Paryż 20-go października.— Według przybliżonego obliczenia, w skład nowej izby wejdzie 200 konserwatystów i 384 oportunistów i radykałów.

Ateny 20-go października.— Do portu pirejskiego zawinęła eskadra rosyjska.

Sofja 20-go października.— Rząd bułgarski w nocie przesłanej do posłów oświadcza, że poddaje się w zupełności radom i wskazówkom posłów wielkich mocarstw w Konstantynopolu.

Nisz 20-go października.— Książę bułgarski posłał Grekova ze specjalną misją do króla serbskiego, ale ten odmówił wejścia w rokowania, w przypuszczeniu, że książę Aleksander proponuje Serbji rozpoczęcie wspólnej akcji przeciwko Turcji, na co Serbja nie czuje się w prawie przystać.

Konstantynopol 20-go października.— W dniu wczorajszym posłom doręczona została odpowiedź Porty na zbiorową notę mocarstw. Porta w odpowiedzi swojej dziękuje mocarstwom za ich przyjacielskie postępowanie względem Turcji i prosi o ich współdziałanie dla uregulowania kwestji bułgarskiej, zwłaszcza wobec postawy przyjętej przez Grecję i Serbję.

Petersburg 20-go października.— Reformy w zarządzie marynarki rozpoczną się od 1-go listopada. Przedewszystkiem utworzony będzie główny zarząd budowy okrętów, którego głównym naczelnikiem ma podobno być mianowany kontradmirał Kopytow.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu J. F.—Pieśń hebrajska „Kol Nidrei” w układzie na fortepian Mendelsohna-Bartholdy zupełnie nie istnieje i w żadnym katalogu najmniejszego śladu nie znaleźliśmy.

— Panu E. M.—Szkoła śpiewu Troschla.

— Pani C. F.—Otwieranie łaźni w pewnych godzinach w niedziele i święta jest konieczne, ponieważ są osoby przez cały tydzień nie mające czasu, niektórym zaś chorym lekarze ordynują kąpiele codziennie.

— *Sadolphowi*.—O kolejnej zmianie pór roku wiedzą wszyscy prozą. Przypominanie tego wierszem jest więc zbędne.

## GIEŁDA.

Warszawa, d. 20-go października 1885 r.

Bardzo niewiele lepsze dla rubli nadesłano z Berlina szacowania poranne. Nie dochodziły one wyżej 201 m. za 100 rs., czyli zaledwie o 25 f. sięgały wyżej, niż wczorajsze notowania urzędowe. Jest to do pewnego stopnia zawód dla giełdy naszej, która spodziewała się szybszego rozwoju zwyżki i przygotowywała się do pośpiesznej obniżki kursów walut obcych w pogoni za Berlinem. W skutek zawodu tego ruch na giełdzie naszej zmniejszył się. Obie strony zachowywały pewną wstrzemięźliwość, w niepewności najbliższej przyszłości. Kursa pozostały prawie zupełnie niezmiennione.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.10, jak wczoraj — bez tranzakcyj. Krótkoterminowymi obracano po 49.92 i pół i 49.90, przy przewadze podaży. Żądania niezmiennione również — 50 rs. za 100 marek.

Na pomniejsze miasta niemieckie za krótkoterminowe weksle płacono nawet 49.80, o 5 kop. wyżej niż wczoraj.

Na Londyn żądanie bez zmiany 10.12, tranzakcyj nie dokonano żadnych.

Na Paryż 40.35, stosunkowo tanio żądano, gdyż 40.27 i pół i 40.25 tylko płacić chciano.

Na Wiedeń 81.15, o 15 kop. wyżej. Płacono również wyżej nieco 80.90, aż do 81 rs. za 100 fl.

Papiery w tych samych co wczoraj warunkach. Listy likwidacyjne 89.65 większe, 89.40 mniejsze w żądaniu. Za pierwsze, które chętnie kupowano, płacono 89.40, 89.45, 89.50 aż do 89.55.

Pożyczka wschodnia 97 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie serji I 97.60, II, III i IV 97 w żądaniu; za serję V żądano 93.70, płacono w małych sumach 93.55.

Listy miejskie 95, 93.75, 92.75 i 92, 92.10 płacono za serję III 92.60 i 92.55, za IV 91.70.

Obligacje 90, tylko w żądaniu, pod wpływem zapowiedzianej drugiej serji.

Listy łódzkie serji I-iej 89.25 w żądaniu, po 89 sprzedaćby można; 88.10 serja II, 87.10 serja III, za tę ostatnią 86.80 płacono.

Akcji nie naruszano.

Godzina 12 i pół. — Usposobienie mocniejsze, wyczekujące. Ruch żaden. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 49.92 i pół płacono.

J. Wł.

## TEATRA.

**Wielki.** Dziś: „Faust” (występ panny Marji Stoltzman-Prylińskiej, oraz 5-ty występ p. Franciszka Zawadzkiego). Jutro: „Indje”. — **Rozmaitości.** Dziś: „Wielki człowiek do małych interesów”. Jutro: „Friede”. — **Mały.** Dziś: „Za piękną żoną”. Jutro: „Pierścien rodzinny”.

## WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 14 i 15 października 1885 roku, a nie doręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów.

Z Brześcia tel., Dodajewskiemu, — z Konstantynogrodu, Amczunowi, — z Płocka, Miaszkiewiczowi, — ze Staszowa, Trebaczewskiemu, — z Łodzi, Korotkiewiczowi, — ze Słonima, Osuchowskiemu, — z Termu, Zareckinowi, — z Londynu, Hormelinowi, — z Twier, Eremowskiemu, — z Ostrowca, Szmara-kowi, — z Dukli, Łacynińskiej, — z Kalisza, Luszczkiewiczowi, — z Ostrowca, Tyrk, — z Pniewa, Goldbergowi, z Siedlec, Jaworskiej, — z Piotrkowa, Leśniewskiemu, — z Mińska gub., Ris, — z Sejna, Kochańskiemu, — z Sewastopola, Witmanowi, — z Kijowa, Feldsztajnowi, — z Hamburga B., Rossin, — z Szwecji, Szwarcsztajnowi, — z Radomia, Zalewskiej, — z Zamościa, Bruk, — z Lublina, Berezowskiemu, — z Grójca, Olszewskiemu, — z Płocka, Borewicz-Prószynskiej, — z Konina, Sandorskiemu, — z Nowogeorgiewska, twierdzy, Wojcieckiej, — z Szostenki, Emeljanowej, — z Grójca, Sychowskiemu, — z Sewastopola, Łamm.

**Uwaga.** — Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

— **Biuro informacyjne o niedzy wyjątkowej** ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 września do dnia 1 października 1885 r. dobroczynną składką zasiliili **ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia.**

**Ofiary miesięczne:** 1-go września: jw. J. P. rs. 100, jw. hr. A. Po. rs. 100, jw. Wia. Bra. rs. 100, jw. hr. Or. Zamojska rs. 50, jw. hr. M. F. rs. 25, G. P. rs. 25, K. P. rs. 25, K. S. rs. 25, jw. Jan Bloch rs. 100, jw. Jan i Aleks. Goldstandt rs. 55, w-ny Wernicki rs. 15, w-ny Cze. Bier-nacki rs. 10.

**Ofiary jednorazowe:** 1-go września: w-ny B. Hant. rs. 10, jw. hr. Bra. rs. 2, po ś. p. Zosi Kopeć rs. 16, z sum na rachunku przekazowym rs. 200.

**Dnia 20-go września:** N. N. rs. 1, w-ny Dmochowski rs. 8, za broszkę i koleżyki rs. 14, N. N. rs. 1, jw. hr. A. Po. rs. 2, Aniela rs. 1, J. S. rs. 6, K. L. rs. 10, z redakcji „Prze-glądu tygodniowego” rs. 32 kop. 30, z redakcji „Kurjera warszawskiego” rs. 25 kop. 30.

Razem rs. 963 kop. 60.

Biuro wsparło w tym miesiącu 353 rodzin.

## Przegląd Pedagogiczny,

czasopismo poświęcone sprawom wychowania domo-wego i szkolnego, wychodzi dnia 1-go i 15-go każ-dego miesiąca, w objętości przynajmniej dwóch ar-kuszy druku z dodatkiem bezpłatnym.

**Warunki prenumeraty:** w Warszawie rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 k. 50.

Na prowincji: rocznie rs. 7, półrocznie rs. 3 k. 50, kwartalnie rs. 1 k. 75.

Prenumerować można w administracji przy ulicy Hortensja nr 2, otwartej dla interesantów od godzi-ny 10-iej do 2-iej. (3342)

— Do osady **Kowal** w powiecie włocławskim, potrzebnym jest **lekarz weterynaryj**, informa-cji udzieli miejscowa apteka. (3405)

— **Henryk Marx, nauczyciel tańca**, Krakowskie-Przedmieście nr 30, pałac hr. Uruskiego, udzielanie lekcji rozpoczął. (3442)

— W odwołaniu się do poprzedniego ogłoszenia z dnia 1-go maja r. b., **warszawski Bank dy-skontowy** podaje do publicznej wiadomości, że kosztowności i srebra na zastaw przeznaczone, jedy-nie między godziną 9 i pół a 11 i pół przed połud-niem do otaksowania są przyjmowane. Późniejsze przedstawianie przedmiotów na zastaw przeznaczonych, naraża interesanta na zwłokę, gdyż otaksowa-nie takowych dopiero w dniu następnym będzie mia-ło miejsce. (1192)

— **Dentysta Idzikowski**, b. asystent przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, wynalazca syste-mu oprawy sztucznych zębów, który polecony został w premjowanym dziele dentysty Detznera, przeznaczo-nem dla uczni instytutu dentystycznego w Berli-nie, **przeprowadził się na plac Teatral-ny nr 11**, dom Neprosa, gdzie zakład swój urzą-dził na wzór pierwszorzędných zagranicznych zakła-dów i nie podnosząc cen, przyjmuje jak dawniej od 10 do 6. Zęby wyjmując, stosując tlenek azotu, przy pomocy którego jedynie możebnym jest rzeczywiście bez bólu operować. (1190)

— Wylączna hurtowa i detaliczna sprzedaż **Bu-kietów i Wienców „Makarta”** w skła-dach: **T. Kozłowski**, Bracka 25, telefonu nr 253 i Senatorska 27, telefonu 128. (3273)

## KALINOWSKI I PRZEPIORKOWSKI

w Warszawie, hotel Europejski, polecają następujące odleżałe gatunki cygar: **Imperiales** w cenie rs. 10. **Carolina** rs. 8. **Favorita** rs. 7. **Reina i Damas** rs. 6. **Re-galita** rs. 5. **Medianos** rs. 4. **Violetta i Reinitas** rs. 3. **Lira i Bouquet** rs. 2 **za 100 sztuk.** (1062)

— **Wyroby platerowane J. Frageta** po cenach fabrycznych w wielkim wyborze, Marszał-kowska 142, między placem Zielonym a Święto-krzyską. (1107)

— **Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że niezależnie od mojego inte-resu w Lublinie, otworzyłem w mie-scie OSTROWCU, stacji drogi żel-aznej iwangrodzko-dąbrowskiej**

**Agenturę zbożowo-ekspedycyjną** pod firmą

**A. Schapira,** w zakres której wchodzi pośrednicze-nie przy sprzedaży produktów rolnych i wysyłanie takowych na głównejsze rynki zbytu. — Z wysokim poważaniem **A. SCHAPIRA.** (3380)

— **Kapelusze, Czapki** studenckie, wojsko-we, liberyjne, wioślarskie i cywilne, **odznaczo-ne medalem**, najkorzystniej radzimy kupić u **Truchlińskiego**, Marszałkowska 139/65. (868)

## Dyrekcja Towarzystwa drogi żelaznej nadwiślańskiej

na zasadzie paragrafu 64 ustawy, ma honor prosić pp. akcjonariuszów Towarzystwa o przybycie na ogólne zebrania zwyczajne i nadzwyczajne, mające się odbyć w dniu 21 października (2 listopada) 1885 roku o godzinie 12 w południe w lokalu Towarzy-stwa w Petersburgu, przy ulicy Wielkiej Morskiej nr 50, mieszkania nr 4.

### I. Program zajęć zwyczajnego ogólnego zebrania:

1. Zatwierdzenie przedstawionego przez dyrekcję budżetu dochodów i wydatków eksploatacji drogi na 1886 r.

2. Wybór członków do komisji rewizyjnej, mającej zająć się sprawdzeniem sprawozdania za rok 1885.

### II. Program zajęć nadzwyczajnego ogólnego zebrania:

Raport dyrekcji.

I. Rozstrzygnięcie kwestyj:

1) Zatwierdzenia nowej redakcji paragrafu 16-go ustawy kasy emerytalnej drogi żelaznej nadwi-słańskiej.

2) Tymczasowego pokrycia z kapitału zapasowe-go Towarzystwa wydatków: a) w sumie około 40,000 rs. na nabycie dwóch wążkotorowych parowozów dla drogi obwodowej; b) w sumie potrzebnej na za-mierzone wskutek rozporządzeń ministerjum wojny, przerobienie mostu na rzece Wieprz do wozowej komunikacji.

II. Podanie do wiadomości ogólnego zebrania roz-porzędzenia ministerjum komunikacji, o pokryciu tymczasowem z kapitału zapasowego Towarzystwa wydatków: a) w sumie 2267 rs. 73 kop. rozehodo-wanej na budowę baraku na 500 żołnierzy; b) w sumie 14,339 rs. 65<sup>3</sup>/<sub>4</sub> kop. stanowiącej wartość dwóch kompletów urządzeń do wagonów towarowych, u-skuteczniionych przez Towarzystwo na skutek roz-porzędzenia ministerjum komunikacji.

**Uwaga:** a) Deklaracje o przepisaniu tytułu wła-sności tymczasowych świadectw na inne imię, przy-jmowane będą codziennie, z wyjątkiem dni świętecz-nych i galowych, w lokalu dyrekcji od godziny 12 do 3 po południu, i stosownie do paragrafu 67 usta-wy, przyjmowanie tychże deklaracji będzie zawie-szone na dni 14 przed terminem wyznaczonym na o-gólne zebranie, to jest 7 (19) października 1885 r.

b) Na zasadzie tegoż paragrafu ustawy, osoby po-siadające pełnomocnictwo posiadaczy tymczasowych świadectw, aby pozyskać prawo uczestniczenia na ogólnych zebraniach, obowiązane są złożyć w dyrek-cji Towarzystwa odnośnie pełnomocnictwa, również nie później jak na dni 14 przed terminem wyznaczo-nym na ogólne zebrania.

c) Posiadacze akcji bezimiennych, pragnący uče-stniczyć w ogólnych zebraniach, obowiązani są zło-żyć w dyrekcji, bądź osobiście, bądź za pośredni-ctwem osób upoważnionych, zaopatrzonych w odpowiednie pełnomocnictwa, nie później jak na dni 14 przed terminem wyznaczonym na ogólne zebrania, posiadane przez nich akcje Towarzystwa lub kwity depozytowe, z wyszczególnionemi na tychże doku-mentach numerami odpowiednich akcji; osoby upo-ważnione przez posiadaczy akcji do ich zastępstwa, obowiązane są w tymże terminie złożyć odpowiednie pełnomocnictwa.

Złożone wartości, dyrekcja zwróci po ogólnych ze-braniach okazicielom wydanych na nie kwitów.

Nadto dyrekcja Towarzystwa oświadcza, że pp. akcjonariusze, pragnący wziąć udział w tych ogólnych zebraniach, mogą składać swe akcje w nastę-pujących miejscach:

W Warszawie w Banku handlowym.

W Berlinie w Banku narodowym (Nationalbank), tudzież w domu bankierskim „Jakób Landau”. (1166)

## KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— **Kamienna.** Do odebrania list—*poste-restante* pod właściwym adresem. (3450)

— **X. X. X.**—Ponieważ nie mogę mieć Cię w natu-rze, pragnęłabym posiadać choć na tekturze.—**Czekam.** (3440)

— **Bellis-perennis.**—Na ostatni list pani mogę tyl-ko odpowiedzieć listownie, proszę wskazać mi jak mam wręczyć pani takowy. (3453)

**Centuria-Cyanus.**  
— Piękne miasteczko wesołe, pełne wrażeń, lecz przyjemności innąby miały wartość, gdybym je mógł dzielić razem z Tobą, tymczasem pozostaje mi pragnienie jaknajprędszego zobaczenia Cię, a dla czego, Ty wiesz o tem.—**Egoista.** (3447)

— **Pani A. Z.**—List od paru tygodni w naznaczo-nem miejscu złożono.—**W. K.** (3444)

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20-go października 1885 r.

W e k s l e:	Z końc. giełdy	
	żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50	—
Londyn 1 funt ster. " "	10.12	—
Paryż 100 franków " "	40.35	—
Wiedeń 100 guld. " "	81.	—
<b>Papiery publiczne:</b>		
5% Listy zast. z r. 1869 d. m.	97.60	—
Listy zast. m. "Warsz. serji I	95.—	—
" " " " II	93.75	—
" " " " III	92.75	—
" " " " IV	92.10	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.25	89.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.65	—
" " " " małe	89.40	—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.—	—
II " " " " rs. 100	97.—	—
III " " " " rs. 100	97.—	—
Listy wileńskie długot.	—	—
<b>Akcje i obligacje:</b>		
Obligacje miasta Warszawy	90.—	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—	—

## Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 163<sup>3</sup>/<sub>16</sub>,  
Od Listów zast. m. Warsz. s. I i II k. 26<sup>7</sup>/<sub>16</sub>,  
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 234<sup>13</sup>/<sub>16</sub>,  
Od Listów likwidacyjnych kop. 154<sup>1</sup>/<sub>16</sub>.

## Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 20-go października 1885 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Psz. 242 sm. i ord.	—	—	510	—
" " pstra i dobra	—	—	570	—
" " biała	—	—	600	615
" " wyb. (nowa)	—	—	630	675
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	450	470
" " średnie (stare)	—	—	420	440
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	360	430
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	295	325
Gryka . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepak zimowy 212 funt	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 202 funt.	—	—	—	—
Ziemiaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" " solone pud	—	—	—	—
Siana pud . . . . . 35	50	—	—	—
Słomy pud . . . . . 20	25	—	—	—
Drzewo opak. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękki	—	—	—	—

## Cena okowity:

z dnia 20-go października 1885-go r.  
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 96<sup>4</sup>  
" " " " garniec rs. 2 kop. 59

## KSIĘGARNIA Stanisława Giejsztora,

Aleja Jerozolimska № 58,  
otrzymała na Skład Główny  
Carte Astronomique de l'Univers,  
dressée par Etienne Laporte.  
Cena 2 rs. 75 kop. 2728

## ALBUM Malarzy Polskich w Szttychach,

z tekstem objaśniającym  
Prof. Henryka Struvego.  
Serja I-sza.

- 1) Ajdukiewicz Tadeusz, „Targ w Kairze.”
- 2) Zygmunt, „Za chlebem.”
- 3) Bieszczak Seweryn, „Targ w Bawarii.”
- 4) Brandt Józef, „Wyjazd na polowanie.”
- 5) Buttow Mag., „Miłosierdzie Sw. Jadwigi.”
- 6) Chelmiński Jan, „Hussarzy z czasów Marji Teresy.”
- 7) Gerson Wojciech, „Sobieski, sadzący topole w Willanowie.”
- 8) Gottlieb Maurycy, „Uriel Acosta.”
- 9) Kleczyński Bohdan, „Jazda na Kulig.”
- 10) Kowalski Alfred, „Na polowaniu.”
- 11) „Na nieszpory.”
- 12) Kozakiewicz Antoni, „Zabawa w kaźni.”
- 13) Lesser A., „Ostatnie chwile Kopernika.”
- 14) Lipiński Hipolit, „Niedźwiedziarz.”
- 15) Masłowski St., „Taniec zaporożców.”
- 16) Pilaty H., „Szynek na Starem Mieście.”
- 17) Pilecki T., „Przebudzenie się Goplany.”
- 18) Róssowski Władysław, „Skazana.”
- 19) Siemradzki H., „Wazon czy Kobieta.”
- 20) „Odpozynek patrycyjusza.”
- 21) „Taniec wśród mieczów.”
- 22) Wiesiołowski Ludwik, „Rozdawanie chleba biednym.”
- 23) Żmurko Franciszek, „Messalina.”
- 24) „Napój miłosny.”

Cały Album składający się z powyższych 24-ch, rs. 19 kop. 20, z przesyłką pocztową rs. 20.  
W oprawie, z bardzo ozdobną tęczką rs. 25 kop. 20, z przesyłką pocztową rs. 26.  
Każda osobna plansza sprzedaje się po rs. 2.  
Skład Główny u Mauryc. Robiczka w Warszawie.

Przy tej okazji zawiadamiam, że tekst prof. Henryka Struvego do tegoż Albumu, ukaże się w przeciągu czterech tygodni i wszystkim prenumeratom zostanie franco dostarczony.  
Prenumeratory prowincjonalni, którym resztę zeszytów nie zostało dostarczone, raczą podać brakujące im jeszcze numera, które po przystaniu pieniędzy po rs. 1 k. 60 za zeszyt, zostaną pocztą franco do domu wysłane. 2088r

## POUDRE ROSALBINE

ujawniejszego wynalazku, wprowadzony w użycie w najmłodniejszym parzykim świecie, spreparowany na glicerynie, podług najściślejszych higienicznych zasad. Puder Rosalbina najnowszy prawdziwy fenomen w sztuce kosmetycznej, pokrywa twarz naturalną białością, tak delikatną, że osoba używająca nie może być posądzona o upiększenie twarzy.—Cena rs. 1, z puszką rs. 1 k. 50. Na przesyłkę dołącza się kop. 50.  
Główny Skład Perfumerja à la Renaissance Krakowskie-Przedmieście № 7, obok Toura; u Kalinowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 83; u Lipinka, róg ulicy Niecałej i Wierzbowej; u Leona Nowo-Senatorska № 4. 2119

Do sprzedania:  
Faetony nowe i używane, Wolanty, Amerykany i Bryczki, wszystko do jednego i do parę koni.  
Wielka Nr II, nowy 43. 2710

— TYGODNIK POWSZECHNY program swój obszerny urozmaicił i ożywił dodatkami bezpłatnymi przy powieściach, podróży najciekawszych i dzieł popularnych z różnych dziedzin wiedzy. Z czasem dodatki te bezpłatne w formie książek, wytworzą biblioteczkę domową trwałej wartości.

W bieżącym kwartale rozpoczęto druk bardzo ciekawego dzieła p. t.: Japończyk, ich kraj, ich obyczaje. (Podróż naokoło świata), przez Hrabiego Rajmunda de Dalmas. 1143r

## Opatrzony Herbem Państwa SKŁAD NAFTY Salonowej WYROBU BRACI NOBEL,

sprzedaje garniec nafty po k. 36 (jedenasty jako rabat bezpłatnie), oraz na pudry, beczki i balony, po cenach możliwie niskich, z bezpłatną dostawą w obręb miasta. Nafta ta, od której nie pękają rezerwoary, w dobroci swej przewyższa amerykańską. Nadto lampy, brejnery i przybory lampowe w najlepszym gatunku, po cenach fabrycznych. Bracka 16, od Alei Jerozolimskiej ku Chmielnej. 2581

## Do sprzedania:

Faeton mały, bardzo gustowny, Bryczki na resorach różnej wielkości, 2-osobowe, samemu do powozienia.—Ulica Chłodna № 16. Zakład Stelmachski. 2761

## KUMYS prawdziwy Tatarski

codziennie świeży.—Na żądanie odsyła się do domów.—Solim Dzan, Leszczyńska № 7.

## 300 sążni drzewa sosnowego,

loco st. Miłosna dr. żel. Teresp. ogólnie lub detalicznie do sprzedania.—Blizsza wiadomość w Warszawie u adw. Wiktora Skokowskiego, Elektoralna № 29. 22 8R

## W Niedzielę d. 18 b. m. zagubiono 4 Frachty

kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, 2 Frachty

kolei Iwang.-Dabr., na wysłane towary przez S. Janowskiego, oraz 3 zaliczenia kolejne, 1) na sumę rs. 104 k. 2, D. Helberg, Jedzejów, 2) " " rs. 23 k. 62, Sz. Mynk, Tomaszów, 3) " " rs. 72 k. 75, J. Domanowski, Kutno.—Łaskawy znalazca zechce złożyć za wynagrodzeniem w kantorze J. Janowskiego, Grzybowska № 31a, gdyż żadnej korzyści nie odniesie, bo uczytione zostały stosowne zastrzeżenia. 2206R

## Patentowana Fabryka GORSETÓW szytych i bez szwu

egzystująca od 1854 r. Jana Habich obecnie

Stanisł. Kaniewskiego, ma zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, iż fabryka gorsetów Jana Habich, przeniesioną została z ulicy Miodowej na Nowo-Senatorską № 5, poleca wielki wybór Gorsetów różno-kolorowych, szytych i bez szwu, od najmniejszych do największych, po możliwie niskich cenach.—UWAGA. Każdy Gorset kupiony w mojej fabryce jest ostemplowany firmą Jan Habich.—Z uszanowaniem 2763 St. Kaniewski.

## Wyszedł z druku i jest do nabycia:

przez Komitet Naukowy Ministerjum Oświecenia w Petersburgu, zalecony dla Szkół elementarnych w Królestwie, i przez JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, rekomendowany w cyrkularzu za Lipiec r. b.

## ELEMENTARZ POLSKI,

CZYLI 24 lekcje czytania i pisania, ułożył metodycznie i poglądowo L. TEODOROWICZ.

Wydanie pierwsze. z 190 wzorkami kreślenia, 33 wzorami kaligraficznymi, 277 rysunkami dla samodzielnych ćwiczeń piśmiennych, czyli Niemego Dyktanda, i arkuszem ruchomych liter do układania sylab i wyrazów, oraz

## Książka do czytania

z 114 drzeworytami, zawierająca: Powiastki, Bajki, Zagadki, Anegdoty, Opisy, Ćwiczenia piśmienne, czyli Naukę o Rzeczach, Szarady, Łamigłówki, Rebusy, Opowiadania z Historji Świętej, Życiorysy i Przypowieści z Nowego Testamentu.  
Cena egzemplarza: z podręcznikiem polskim . . . . . kop. 75.  
bez podręcznika . . . . . kop. 60.

## SKŁAD GŁÓWNY

w Warszawie, w kantorze Drukarni Ig. Zawiszewskiego, Nowy-Świat 42.  
PP. Księgarzom i osobom nabywającym w większej ilości egzemplarzy, odstępuje się znaczny rabat.  
Władze naukowe i przełożeni szkół, otrzymują prócz tego: na każde 5 egzemplarzy Elementarza, po 1 egzemplarzu wydrukowanego w oddzielnej książce Podręcznika w języku rosyjskim, gratis. 2096r

## Magazyn Ubiorów Męzkich

2517  
POD FIRMA  
Karol Miniewski i S-ka,  
Senatorska 29, I-e piętro, od frontu, wprost p. Feista,  
ma zaszczyt polecić najświeższe towary francuzkie, angielskie i krajowe, na sezon jesienny i zimowy.

## MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr 8, (dawniej 6).  
obok Składu Aptecznego,  
Odnacza się pięknymi fasonami i krojem wystudjowanym. — Ceny począwszy od najniższych również w ubraniach wykwalifikowanych bardzo umiarkowane. Mundurki, Bluzy i Szynelki studenckie, na obstalunek. Gotowe Palta watowe, jesienne i letnie, także Garnitury, Marynarki, Spodnie Burki Sławuckie i t. d. korzystnie nabyć można. Sposób brania miary, próbki i cennik, wysyła na prowincję, za 2-ma pocztowymi markami. 2015

## Nagrody rs. 10.

Dnia 16 b. m., między godz. 3—5 zgubiono broszkę złotą okrągłą, z lit. R., wysadzaną brylantkami.—Łaskawy znalazca raczy oddać: Hoża 11, mieszk. 2.—Uprasza się pp. tubilerów o zwrócenie uwagi. 2206r

Jest do sprzedania Lando zupełnie nowe, za cenę umiarkowaną. Wiadomość u Smotrytela pałacu Mostowskich, № 15. róg Nowolipia. 2760

Magazyn Mebli Piechowskiego i Sp. przeniesiony został do domu pod № 114 przy ulicy MARSZAŁKOWSKIEJ (róg ulicy Złotej). Posiada roboty skromne i ozdobne. Przyjmuje obstalunki.—Z powodu TANIEGO LOKALU CENY bardzo NIZKIE. 1588r

# KARTOFLE

Komorowskie:

w trzech gatunkach, łaciaki, po rs. 1 k. 60; Earl-rose, po rs. 1 k. 30 i świętojańskie białe, po rs. 1 k. 5 za korzec. Widzieć i zamawiać można w składzie nasion Rodkiewicza, Miodowa, oraz u rządcy domu, przy ul. Królewskiej № 33, gdzie było biuro telegrafu. Odstawa w trzy dni po zamówieniu. 2691

## Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury”

posiada SKLEPY:

- № 1. Nowy-Swiat № 76.
- № 2. Podwal № 17.
- № 3. Elektoralna № 33.
- № 4. Marszałkowska № 45.
- № 5. Karmelicka № 9.
- № 6. Krucza róg Hożej.
- № 7. Nowo-Senatorska № 5.

W sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie produkty spożywcze i kolonialne, w gatunkach wyborowych.

W sklepie przy ulicy Marszałkowskiej **Wino Bordeaux**, sprowadzone przez Zarząd z Francji, **Wina Węgierskie**, firmy **Stępkowskiego**, **Wódki**, **Araki**, **Likiery**, firmy **Sznajdra**. **Wina Krymskie** począwszy od 30 kop. za butelkę, oraz **Szampańskie**, od kop. 75 do rs. 2 za butelkę.

**Wina Krymskie** znajdują się też w sklepach przy ulicy Nowy-Swiat, Elektoralnej, Kruczej i Nowo-Senatorskiej.

Pragnąc przystąpić do Stowarzyszenia wnoszą: wpisu rs. 1, udziału rs. 10, który opłacony być może bądź w całości, bądź też kompletowany z przypadającej od zakupów dywidendy.

Po złożeniu samego wpisu nabywa się już prawa do zysków.

Stowarzyszeni zakupujący towary w sklepach Merkurego, otrzymują marki dywidendowe, wyrównujące ilości zapłaconej gotowizny, które oprócz dowodu do dywidendy, stanowią też kontrolę dla kupującej służby.

Oprócz tego można nabywać za markami: **drzewo, węgiel, naftę, pieczywo, wędliny** i t. d.

Zapisywać się na Członków można we wszystkich sklepach i w kantorze, ulica Podwal № 17. 2147r



## K. FRITZSCHE

Świętokrzyszka № 29,

Do sprzedania za 300 rs. Pianino mało używane (prawie nowe).— Wynajem pianin nowych i używanych.— Struny oryginalne włoskie do skrzypiec do sprzedania. 2745

Do sprzedania w Warszawie, w środku miasta **6640 łokci PLACU**

wraz z domem,

3-piętrowym. Blizsza wiadomość Petersburg, Newski-Prospekt № domu 84, mieszk. 14. 2729 **Zapolski-Downar.**

# APTEKA

do sprzedania lub wydzierżawienia w miasteczku 4,000 ludności. Tamże potrzebny **Lekarz**. Adres: Aptekarzowi w Pajęcznie, pow. Noworadomski. 2726

**Para Koni** 2700  
rosyjskich, kareciańskich do sprzedania. Leszno 32.

## Kantor wynajmu powozów

Senatorska № 22 (32 nowy), róg pl. Resursy Kupieckiej, poleca swoje ekipaże, po cenach bardzo niskich.—CENNIK: 2734  
Śluby katolickie w dni powszednie rs. 2.50  
Pogrzeby katolickie „ „ rs! 2.50  
Do teatru i na wieczory, „ „ rs. 2.50  
Na wszystkie koleje, „ „ rs. 1.50



## KARETA

fabryki **RENTLA**, sprzedaje się tanio. Widzieć można w **Wołyńskich Koszarach**, na rogu Gęsiej i Karmelickiej u feldfebla. 2166R

# JEDENASTY GARNIEC DARMO!!

Garniec najlepszej nafty kop. 27<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Biorącym dziesięć garncy od razu lub pojedynczo, dodaje się 11-ty darmo. Skład nafty, wyrobów blacharskich S. Haftmana, Marszałkowska Nr 114 (nowej numeracji), w domu gdzie dawniej fabryka „Laferme.” 2761

CENY bardzo niskie	CENY bardzo niskie
<b>MAGAZYN GALANTERYJNY</b> <b>W. Golińskiej</b> poleca przedmioty wchodzące w zakres Galanterji po cenach nadzwyczaj niskich. <b>Parasole jedwabne</b> od rs. 4 kop. 50.— <b>Krawaty plastrony</b> od 35 kop.— <b>Perfumy</b> od 50 kop.— <b>Broszki damskie i spinki</b> od 50 kop.— <b>Rękawiczki damskie</b> od 65 k.— <b>Wachlarze</b> od rs. 1.	
Plac Teatralny pod filarami	2714
Plac Teatralny pod filarami	2714

**NIECHAJ**  
nikt nic nie kupi!!  
dopóki nie będzie w znanych ze swej taniości **Składzie Towarów** przy rogu ulic: **Dzikiej i Nowolipek**, dom Brauna № 1, mieszkania 4, **gdzie sprzedają:**

**Wełnę** na suknie w krataczki, po 10 i 12 kop. łokcieć.  
**Wełnę** na suknie podwójnej szerokości, po 35 kop. łokcieć.  
**Wełnę** na suknie, chasant, podwójnej szerokości, po 45 kop. łokcieć.  
**Wełnę** na suknie, broché z jedwabiem, po 50 kop. łokcieć.  
**Kaszmiry** czarne i kolorowe, 65 k. ł.  
**Kaszmir** fiolet cudowny na suknie, po 70 kop. łokcieć.  
**Drap de Russe**, prześliczny na suknie, po 70 kop. łokcieć.  
**Velvety** czarne i kolorowe, po 55 k. ł.  
**Chustki angorowe**, wyborowe, bardzo ciepłe, po rs. 5.  
**Flanelki** drukowane, po 20 kop. łokcieć.  
**Flanelki** czysto wełniane, podwójnej szerok., na suknie i szlafroki po 60 k. ł.  
**Korty** na suknie zimowe, po 60 kop. ł.  
**Brystole** na kostiumy damskie, 2 1/2 ł. szerokości, po rs. 1 kop. 10.  
**Materiał** w supelki (Haute extra Nouveauté), po rs. 2 łokcieć.  
**Flanela** ponsowa, po 55 kop. łokcieć.  
**Barchan** wyborowy, Mylton, po 15 k. ł. 2674

**„LELIWA.”** 2687  
Ekstrakt i Karmelki miodo-słodowe.  
Sprzedają w Aptekach i Składach Aptecznych.—Główna sprzedaż w składach aptecznych: w Warszawie, u Mrozowskiego, Miodowa № 6; w Odessie, u Gajewskiego, Deribasowska № 33; w Moskwie, u Mattejsena; w Izmailu (Bessarabja) u Jankowskiego. 2687

**KUCHARZ**  
praktycznie obeznany, służył w pierwszorzędnym domu w stolicy Cesarstwa i w Warszawie, przyjmuje wszelkie obstarunki na własnej kuchni, i z naczyńkami, albo na miejscu; zobowiązuje się i na prowincję, wykonywa tanio i akuratanie.—Adres: Liborinusz, Świętokrzyszka № 16, mieszk. 27. 2686

**Dla Przedsiębiorców.**  
Do majątności położonej przy kolei Wileńsko-Rowińskiej, w gub. Wołyńskiej, zawierającej wielki obszar lasów zagospodarowanych, poszukuje się przedsiębiorców żądających założyć tartaki, garbarnie, piwowarnie, huty szklane, huty żelazne, fabryki wyrobów glinianych, etc. bądź na swój własny rachunek, bądź wspólnie z zarządem majątku. Zarząd może przedstawić jaknajdogodniejsze warunki. Blizszych szczegółów powziąć można w Zakładach mechanicznych firmy **Bormann, Szwede & Temler** w **Warszawie**, 2092R  
**ulica Srebrna Nr 14.**

Z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania  
**Garnitur Mebli**  
masiv orzechowy, brokatelą szafirową kryty, 2 łóżka mahoniowe, medaljonowe, łóżka dziecięce, żelazne, nieużywane, 2 stoliki do gry orzechowe, tualeta mahoniowa, rozmaite narzędzia gospodarskie, oraz mieszkanie z 4-ch pokoiów, kuchni, przedpokoju, zaraz do odnawiania. Ulica Złota № 61, dawny 43, mieszk. 17, 2-gie piętro od frontu. 2739

**Farbuje i pierze chemicznie**  
**SAKPALTA.**  
palta wataowane i na futrze, meżkie i damskie; wszelkie okrycia w całości, bez prucia. Farbuje i pierze aksamity z czarnych na kolory, oraz wszelkie materje, dywany, portjery pokrycia z mebli. Uprasza się o wczesne nadsyłanie zimowej garderoby, aby na czas można wydażyć.—Ulica Bednarska № 15, nowy 21. — Fabryka przy ulicy Żytniej № 20, we własnym domu, za wałem. 2706

**Numizmatyczny**  
**Zbiorek Polski,** 2187R  
wraz z dziełami Zagórskiego i innych, jest do odstąpienia. Wiadomość w fabryce perfum J. Zaleszczyńskiego, Przejazd № 1.

**Fabryka Pianin i Fortepianów**  
**Jana Dütz,**  
Elektoralna № 6,  
poleca Sz. Publiczności **Fortepiany i Pianina** po przystępnej cenie. **Wynajmuje** i przyjmuje **strojenie i reperaturę.** 2000R

**WĘGLE**  
i  
**DRZEWO**  
w gatunkach wyborowych, poleca skład **J. CORECKIEGO,** na rogu Oboźnej i Krak.-Przedm. № 2, w domu zwanym „Karasia.”  
**Od kop. 90 do rs. 1 za korzec.**  
Biorącym całe wagony ustępuje się znaczny rabat. 2595

**Nagrody rs. 25.**  
W dniu 15 Października r. b., w przejeździe z Łowicza do Warszawy, uронiony został w wagonie klasy 3-iej **piersień z rubinem**, otoczonym 8-u brylantami.—Laska wyznacza zechce odnieść na ulicę Twardą № 10, do pp. Kiełczewskich, gdzie otrzyma powyższą nagrodę.—PP. Jubilerów uprasza się o zwrócenie uwagi na powyższy piersień i przytrzymanie. 2751

**Prośby** 2719  
do wszystkich władz i wszelkie dokumenta redaguje biuro Rady Honorowego Burby.—Świętokrzyszka 19, obok poczty, 1 piętro, front.  
Z pozwolenia Władzy udzielam  
**Lekcyj Tańców**  
salonowych, po domach w Warszawie i na prowincji.—**Apolonia Sawicka**, ul. Długa № 18 nowy. 2738

**Korzystny interes.**  
Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania **DOM murowany** z ogrodem owocowym na pryncypalnej ulicy.—Szacunek dwadzieścia kilka tysięcy rubli. Dochód roczny wynosi rs. 2.100. Warunki kupna dogodne. Wiadomość w kancelarii advokata przysięgłego W. Jurzyńskiego, ulica Długa № 20. 2121R

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia  
**„Merkury,”**  
nadeszły **świeże**  
**Powidła Śliwkowe**  
i sprzedają się po kop. 15 za 1 funt. 2194r

Do sprzedania za przystępną cenę 2197r  
**DRUKARNIA**  
z 2-ma maszynami dużego formatu, z motorem, z odpowiednim zapasem czcionek, z kompletnym urządzeniem, w dobrym punkcie Warszawy położona. Wiadom. w Warszawie, w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera.

**BIELIZNA**  
o 50% taniej,  
bo w mieszkaniu, sprzedaje wszelką bieliznę damską, meżką i dziecięcą, koszule meżkie z madapolamu, gorsy webowe, po rs. 1.50, płócienne poezawszy od rs. 2.25 itd., kaftany damskie po kop. 80. Fabryka prowadzona pod dobrym zarządem; fasony i robota jak najlepsze. **Senatorska 18**, nowy 26, wprost kościoła na parterze. Specjalna fabryka bielizny. 2203R  
**Teofili Fuks.**

**100 łokci 70 kop.**  
wałków z waty do okien, poleca skład zapalek **W. DEZIEWSKIEGO**, ulica Marszałkowska № 145, piąty dom od Królewskiej. 2682

Do sprzedania  
**Kocioł parowy!**  
o sile 30 koni, z machiną parową, o sile 20 koni, z cylindrem powietrznym (Gebläse) dla giserni, rezerwoarami, rurami, częściami transmissji.—Blizsza wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 2098R

**OTTO GROENVELT**  
**JUBILER,**  
zamieszkały przy ulicy Bielańskiej w **Hotelu Paryskim**, parter na prawo, przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie Jubilerstwa wchodzące, oprawia brylanty i różne drogocenne kamienie, wszelkie obstarunki i reperaturę, w jaknajkrótszym terminie obowiązuje się wykonać, po cenach możliwie umiarkowanych. 2678

W pobliżu Rygi położona i w wyborowych warunkach znajdująca się  
**FABRYKA**  
**sukna i bukskinów,**  
z wielkim gruntem, zupełnie urządzoną tkalnią (10 parowych i 37 ręcznych warsztatów), przedalnią, farbarnią z apreturami itp., z powodu wyjazdu właściciela, jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Ewentualnie dom lub maszyny mogą być sprzedane oddzielnie. Oferty pod lit. S. N. 329, adresować należy do **Rudolfa Mosse w Rydze.** 2146R



**Materiały** apteczne,  
**Przetwory** chemiczne,  
**Specjalja** zagraniczne,  
**Przedmioty** opatrunkowe,  
 ma zaszczyt polecić:

**Skład Materiałów Aptecznych**  
**WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,**  
 Nowy-Swiat № 42, (38 nowy) w Warszawie.  
 Towary wyborowe.—Ceny niskie. 1902R

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Października (9 Listopada) r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1886 dla warszawskiej straży ogniowej:

1. Owsa 3273 czetwerti, od rs. 5 kop. 90 za czetwert.
2. Siana 34920 pudów od 55 kop. za pud.
3. Słomy 8442 pudów, od 30 kop. za pud.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stempowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejsze Kassie vadium w ilości rs. 4105 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Do warunków tych wprowadzoną została ta zmiana, że furaz przyjmowany będzie od przedsiębiorcy, przez Komitet Gospodarczy przy Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy, z udziałem urzędników Magistratu, wyznaczanych przez Prezydenta miasta.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1886-m dla warszawskiej straży ogniowej (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów . . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 4105 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2184r

**Oliwę Nicejską świeżą**  
**i Essencję Octową**  
 POLECA  
**Skład Materiałów Aptecznych**  
**J. MROZOWSKIEGO,**  
 ulica Miodowa Nr 6. 2075 R

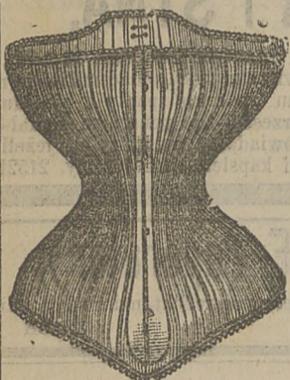
## Kawa J. H. Borrsa,

nowym nieznanym systemem palona i mieszana, skutkiem swego znakomitego aromatu i doskonałości, przewyższająca wszelkie inne gatunki (**choć ceny nie wyższe**), zasłużyła już w Europie i innych częściach świata na ogólne uznanie, o czem po jednorazowym już użyciu przekonać się można. Osobliwie polecają się gatunki:

**ROASTED MOCCA COFFÉE,**  
**ROASTED PEABERRY COFFÉE,**  
**ROASTED CROWN COFFÉE.**

Do nabycia u generalnego mego reprezentanta W. Adolfa Schermessera w Warszawie, w składzie hurtowym przy ulicy Ciepłej Nr 2a i we wszystkich filjach W-go J. Janowskiego w Warszawie: 1) przy ul. Marszałkowskiej Nr 109; 2) przy ulicy Senatorskiej Nr 3 i 3) przy ulicy Elektoralnej Nr 13.

2679 **J. H. Borrs,** w Londynie.



**Największa Parowa**  
**FABRYKA GORSETÓW**  
 założona w roku 1878.

Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że na nadchodzący sezon jesienny zaopatrzyłem skład w wielki wybór kilkuset tuzinów imitacyjnych i prawdziwych fiszbinowych Gorsetów według najlepszych fasonów paryzkich i wiedeńskich, jedynej specjalności w kolorach czarnych i ciemnych. Przy doskonałości mego wyrobu, renomowanego w całym państwie, usilnie starać się będę zasłużyć na zupełne zaufanie Publiczności.—Z uszanowaniem

**Wilhelm Steiner,**  
 Obywatel Węgierski.

Fabryka Gorsetów Świętokrzyszka Nr 24. 1898R

**Dra Aleksandra M. Weinberga**  
**Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa i Technologiczna,**

Warszawa ulica Graniczna № 14,

dokonywa ze ścisłością i pośpiechem: Rozbiory nawozów, ziemi ormej, produktów rolnych, oraz analizy i oceny dla przemysłu i handlu.—Wskazuje racjonalne sposoby użytkowania glin, margli, wapieni i innych minerałów.—Ocenia przydatność wody do różnych celów przemysłowych, oraz wskazuje sposoby jej zmieszania. Dostarcza płynów mianowanych dla prób w cukrowniach, gorzelniach, papierniach, farbiarniach. Ocenia dobroć materiałów spożywczych i artykułów codziennej potrzeby. 16R

## Skład Włóczek i różnych robót Kanwowych,

Nowy-Swiat Nr 53, naprzeciw Apteki p. Lilpop,

Po powrocie z zagranicy zaopatrzyłam mój Magazyn w najlepszy gatunek Włóczek i Filozeli we wszystkich najmodniejszych kolorach, oraz Desenie i Kanwy.—Hafty gotowe na aksamicie, atlasie i kanwie.—Różne ręczne roboty w dużym wyborze, polecam WW. Paniom. — Zamówienia z prowincji załatwiam odwrotną pocztą.

**H. SCHIWUJ.** 2756

## RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

### Dobroczynności Publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 24 Października (5 Listopada) roku bieżącego, o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się przed tą Radą publiczna licytacja, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in plus, na sprzedaż dwóch oddzielnych niżej wskazanych partij drzew, w lasach dóbr Pęchery i Runów, położonych w pow. Grójeckim, do Instytutu Ś-go Kazimierza w Warszawie należących, a mianowicie:

- a) w pierwszej partii 720 sztuk, różnego gatunku i wymiarów drzew w cięciu № 2 z 1885 roku, w Okręgu II Smuga, leśnego obrębu Pęchery, od sumy rs. 4750 kop. 23, przy złożeniu na vadium rs. 700.
- b) w drugiej partii 258 sztuk różnego gatunku i wymiarów drzew w cięciu № 2 z 1885 r. w okręgu III Ściek, leśnego obrębu Runów, od sumy rs. 499 k. 39, przy złożeniu na vadium rs. 120.

Mający zamiar przystąpić do licytacji, obowiązani są w terminie do tejsze licytacji oznaczonym przedstawić Radzie Miejskiej, na każdą z wymienionych partij drzew, oddzielną w zapieczętowanej kopercie deklarację, według ustanowionego wzoru na papierze zwyyczajnym, napisaną wyraźnie bez skrobań i poprawek oraz dołączyć wyżej ustanowione vadium gotowizną lub też papierami procentowymi do przyjmowania przez Rząd dozwolonymi na kaucje, ze wszystkimi do nich za nieubiegły czas należącymi kuponami.

Warunki licytacyjne, oraz forma deklaracji i wykazy szacunkowe, wystawionych na sprzedaż drzew, mogą być przeglądane w kancelarji Rady Miejskiej w dniach i godzinach biurowych, a oprócz tego, rzezonone wykazy szacunkowe, znajdują się także do przejrzania u leśniczego lasów dóbr Instytutowych Pęchery i Runów w dobrach Pęchery.

NACZELNIK ZAKŁADÓW DOBROCZYNNYCH

Rzeczywisty Radea Stanu **K. Puchalski**

SEKRETARZ RADY **Lechowicz.**

2204r

## PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES

Firma założona w 1826 roku

Medal soty na wystawie powszechnej Paryskiej w 1878

PARIS, 6, AVENUE DE L'OPÉRA

### NIGRITINE VÉGÉTALE

Farba dla Włosów i Brody

Bez wątpienia jest to najlepsza najpewniejsza i jedyna nieszkodliwa farba dla włosów.

**KOLORY : CIEMNY, BRUNET, SZATYN**

Znajduje się we wszystkich magazynach Perfum.



## DRZEWKA OWOCOWE.



Zakład Ogrodniczy pod firmą **Fr. Wilmana i Syna,**

ulica Wronia № 1172/3a w Warszawie,

ma zaszczyt podać do wiadomości Szan. Publiczności, że nabywszy szkółki drzew owocowych, po s. p. Ojcu moim, z powodu wielkich zapasów pięknych drzew owocowych, sprędaje takowe po cenach niepraktykowanie znizonych, a mianowicie: Grusze, Jabłonie, Sliwy, Czereśnie 5-cio i 6-cio-letnie z pięknymi koronami, po 30 kop. za sztukę.—Oprócz powyżej wymienionych, posiadam również znaczny wybór drzew i krzewów ozdobnych, po cenach niezwykle niskich. **WILMAN.** 2759

## Na dzień zaduszny

Wielki wybór **WIANKÓW** paryzkich metalowych z kwiatami porcelanowymi,

poleca

**Skład Naczyn kuchennych i gospodarskich**

**EDWARDA TROSZEL i S-ki,**

123. Marszałkowska róg Siennej 123.

2207R

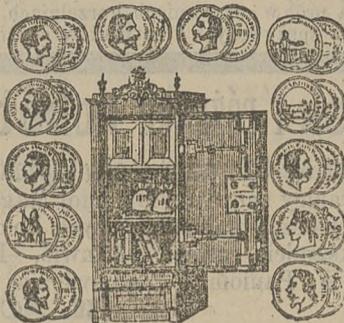
SPECJALNA FABRYKA  
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH  
z najlepszymi sztucznymi zamkami  
**ROBERTA BOHTE,**  
W WARSZAWIE  
Nowy-Świat dom własny Nr. 38

NAGRODY MEDALE  
otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń . . . . .	1873
Paryż . . . . .	1867
Filadelfia . . . . .	1876
Londyn . . . . .	1862
Petersburg . . . . .	1870
Moskwa . . . . .	1865, 1872
Warszawa . . . . .	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R

**!! BEZ WĄTPIENIA !!**  
TANIO i DOBRZE kupować można w składzie fabrycznym  
towarów bławatnych, pod firmą

**K. MANTHEY,**

Świętokrzyszka róg Włodzimierskiej, o czym Szan. Panie nieraz miały sposobność przekonać się. 2182R

Kaszmiry i Pokrycia jako specjalność.

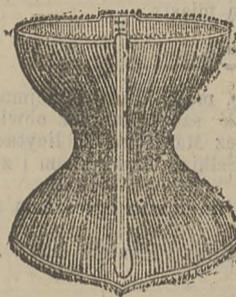
## Wyprzedaż Powozów używanych

4 Landa najnowszego fasonu, Karety potrójne i podwójne, Kareta poczworna która może służyć do wynajęcia na obrzędy ślubne, fabryki akwisgrańskiej, najnowszej formy, Faetony w różnej wielkości, Kareta potrójna do wsi, z rekwizytami, za rs. 400, Kocz do wsi lub też poczty za rs. 350, także za rs. 400 i za rs. 200, Kocz Lando, za rs. 150. Chomonta używane na parę i na jednego konia. w Fabryce Powozów ulica Królewska 19,  
**W. Romanowskiego.** 2511

## Fabryka Gorsetów „Au bon marché“

Miodowa № 6, dawniej 4,

zawiadamia Szan. Publiczność, że właściciel fabryki przywoził z Paryża na sezon bieżący nowy fason gorsetów, jakich żadna fabryka wyrabiać nie będzie, fason ten ma tę własność, że każda figurę chociażby najgorszą, polepsza. Fabryka zaopatrzona w wielki wybór gorsetów różnokolorowych z prawdziwymi fiszbinami, oraz w szelki do prostego trzymania się i w gorsety męskie.



Aby ułatwić komunikację z prowincją, fabryka urządziła tak, że każde zamówienie można za pomocą korespondencji załatwić, — co do ceny zaś, ta musi być przez zamawiającego oznaczona i z góry przysłana, fabryka zaś ręczy, że usilnie starać się będzie wszelkim wymaganiom zadość uczynić i z całą sumiennością zamówienia wykonać. — Miara powinna być dołączona, ma być brana na suknie, nie odliczając z tejże nic, I w pasie, II w gorsie, III w biodrach. 2160R

Z uszanowaniem, Fabryka Gorsetów „Au bon marché“, Miodowa № 6, dawniej 4.

## KARTOFLE STOŁOWE

na kuchnię,

Amerykańskie „Early-Rose“ i Amerykańskie Łaciaki „Calico“,  
przyjmuje zamówienia z odstawa zaraz

**A. RODKIEWICZ,**

Dom Handlowo-Komisowy

Nasion i Maszyn Rolniczych,

ulica Miodowa № 15 i 19.

2151R

## Towarzystwo Udziałowe

## „SALA LICYTACYJNA PRYWATNA“ Miodowa Nr 10.

przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki, lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, biżuterje, instrumenty muzyczne, przedmioty sztuki, wyroby i towary od fabrykantów i kupców itp.

Posiada na składzie wielki zapas mebli nowych i używanych, wykwintnych i skromnych, do sprzedania z wolnej ręki.

Otwarte codziennie od godziny 9-ej rano do 7-ej wieczorem, oprócz Świąt i Niedzieli. 1755r

## TRAN LEKARSKI

tak żółty naturalny, jakoteż biały na parze oczyszczony, po cenach znacznie niższych, polecają

Składy Materiałów Aptecznych

**LUDWIKA SPIESSA i SYNA,**

Plac Teatralny № 464/5,  
obok kościoła PP. Kanoniczek

i ulica Marszałkowska № 140,  
pomiędzy Świętokrzyską, a placem Zielonym.

Zwracamy uwagę, że jakkolwiek ceny Tranu znacznie spadły z powodu obfitego połowu Dorszów, jednakże artykuł ten nie przestał być pożytecznym do fałszowania innymi substancjami, dla tego za dobroć odpowiadamy wtedy tylko, jeżeli tenże znajduje się we flaszki opatrzonej etykietą i kapslem naszej firmy. 2152R

## Nader uzdolniony FOTOGRAF (operator),

znajdzie odpowiednią kondycję. — Tylko uzdolnieni i kompetentni reflektanci zechcą adresować swe warunki do C. Schulz, w Rydze. 2145R

MAGAZYN BŁAWATNY TOWARÓW TANICH

**L. JARZEBSKIEGO,**

ulica Nowy-Świat № 57, naprzeciwko targu Ordynackiego.

Polecamy przede wszystkim towary, jak: wełny, flanele, kaszmiry i różne towary, w zakres bławatów wchodzące, po możliwie umiarkowanych cenach. 2170R

SPRZEDAŻ  
hurtowa i detaliczna

**WĘGLI**

Kamiennych

z różnych kopalni

i z własnej

KOPALNI

„JAN“

w Dąbrowie.

Zaszczycony

WIELKIM

MEDALEM

Srebrnym

na

WYSTAWIE

Warszawskiej,

w 1885 r.



**F. Łapiński**

W WARSZAWIE.

Kantor Główny Jerozolimska 63.

Telefonu Nr 386.

Magazyn Główny Okopowa 2.

Telefonu Nr 402.

SPRZEDAŻ  
hurtowa i detaliczna

**DRZEWA**

Opałowego

różnych gatunków

**WĘGLI**

kowalskich

i **WĘGLI**

drzewnych.

Zaszczycony

WIELKIM

MEDALEM

Srebrnym

na

WYSTAWIE

Warszawskiej,

w 1885 r.

## CENY

Za 1 korzec Węgla najlepszych z odstawa . . . . .	rs. 1 kop. —
„ 1 „ „ z własnej kopalni „Jan“, z odstawa . . . . .	rs. — kop. 95
„ 1 „ „ kostkowego, z odstawa . . . . .	rs. — kop. 90
„ 1 „ „ drzewnych do samowarów, z odstawa . . . . .	rs. 1 kop. —
„ 1 „ „ kowalskich, z odstawa . . . . .	rs. 1 kop. 60
Za sążen drzewa Sosnowego rąbanego z odstawa . . . . .	rs. 18 kop. —
„ 1 „ „ Olszowego . . . . .	rs. 19 kop. —
„ 1 „ „ Brzozowego . . . . .	rs. 20 kop. —

Drzewo szczapowe o 1 rs. taniej na sążniu.  
Odstawa natychmiastowa, gatunki wyborowe.  
Zabierającym własnymi furmankami, liczone będzie taniej o 10 kop. na korcu węgla, rs. 1 na sążniu drzewa. 2127r

Pierwsza Warszawska Fabryka Piór Strusich

**EMANUELA SACHS,**

dawniej Tłomackie № 9, **OBECNIE CZYSTA № 3,**

poleca swój obfity Skład Piór, Fantazyj, Ptaków, Aigrett i t. p.

Nowo-urządzona przezemnie farbiarnia parowa, dla dogodności Szanownej Publiczności, przyjmuje pióra do farbowania, prania i fryzowania, i takowe w jak-najkrótszym czasie odświeżam. 2720

## PRZEDSIĘBIERSTWO

Budowania, konserwacji i upiększania grobów.

**Sprzedaż pomników i grobowców.**

Przedsiębiorstwo zawiadamia osoby interesowane, że na nadchodzący sezon zimowy, podejmuje się tak konserwacji pomników jak i ubierania grobów krzewami i roślinami zimowymi.

Budowa grobów wszelkiej konstrukcji, pomniki i grobowce w wielkim wyborze.

Dla osób życzących sobie tego, wypłata na raty.

Biuro główne przy ulicy Ordynackiej za Instytutem Muzycznym, na wprost stajni Cyrkowej, Kantor na Powązkach w domu № 2, zaraz za rogatkami nad kiernią. 2148r

**Nauka i wychowanie.**

**Niemki** bony i guwernatki z froeblovska metoda sa do umieszczenia. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska i Marek. 16690

**Student** uniwersytetu, posiadający języki: niemiecki i francuzki, poszukuje lekcji lub kondycji w porządnym domu. Oferty w kantorze Kurjera „Studentowi.” 2299

**Potrzebny** korepetytor do chłopczyka 8-letniego, godzinę zajęcia za dobre obiady. Zgłosić się: Żurawia 3, m. 5, od 2-4. 16725

**Artysta** teatrów warszawskich poszukuje lekcji na skrzypcach. Oferty pod literami F. K., przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2321

**Polka** znająca język niemiecki, poszukuje miejsca sklepowej w sklepie galanterijnym, magazynie lub owocarni. Oferty proszę składać w kiosku obok ratusza. 2312

**Bona** polka potrzebną jest zaraz do małych dzieci. Pierwszeństwo mają wydalone z Prus. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej 11, mieszkanie 21. 16548

**Włoszka** mająca upoważnienie od Władzy szkolnej, udziela lekcji języka włoskiego, praktycznie i teoretycznie. Ciepła 8, mieszkanie 6. 2314

**Lekcje** tańca. Poszukuje się dobrego nauczyciela do prywatnego domu, oraz kilka młodych osób obojga płci, wyższego towarzystwa, dla dopełnienia kompletu zebrań. Kruca 15-5. 16522

**Konwersacji** i korepetycji jez. niemieckiego i francuzkiego udzielamy za przystępną cenę. Żurawia 7, m. 7. 15895

**Młody** człowiek, żonaty, z uniwersyteckim wykształceniem, posiadający języki: polski, niemiecki i rosyjski, poszukuje posady buchhaltera, kasjera, pisarza, lub inkasenta. Łaskawe oferty: Wójt gminy Brudzeń przez Dobrzyń za Wisłą. 16358

**Nauczycielka** z patentem gimnazjalnym, konwersacją francuzką i niemiecką, oraz dobrą muzyką, poszukuje demi-place, lekcji lub korepetycji. Warunki przystępne. Złota 4, mieszkanie 23. 16574

**Paryżanka** udziela konwersacji zbiorowej codziennie godzinę, po 3 ruble miesięcznie. Elektoralna 28, od 12 do 3. 16570

**Nauczycielka** muzyki z dyplomem, udziela lekcje u siebie i na mieście, przygotowuje do Instytutu muz. Wspólna 32, mieszkanie 12. 14704

**Rodowita** francuzka z dyplomem poszukuje lekcji i konwersacji. Adres: ul. Nowy-Swiat 34 nowy, mieszkanie 9. 16639

**Nauczycielka** posiadająca francuzki, niemiecki, polski, muzykę, poszukuje posady na wyjazd. Krakowskie-Przedmieście 36-38 nowy, mieszkanie 18. 16834

**Szkoła** żeńska z pozwoleniem władzy, do Sostąpienia. Rymarska 6-8, mieszkanie 6, od 3 do 6. 16853

**Prof. de Préchamps**, Długa 23.-Paryżanka młoda, daje lekcje u siebie i na mieście. Potrzebna niemka z patentem i wysoka muzyką. 16776

**Potrzebny** jest nauczyciel izraelita na wieś, znający gruntownie języki: polski, ruski. Wiadomość: Twarda 20, m. 13. 16792

**Poszukuje** się panienci piętnastoletniej, do wspólnej nauki, z własną córką. Sienna 23, m. 5, od godziny 4-5. 16803

**Potrzebny** korepetytor na wieś, do ośmioletniego chłopczyka, za rs. 15 miesięcznie. Wiadomość: Bracka 18, mieszkanie 20, od 2-4. 16825

**Student** weterynarii, doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje lekcji, korepetycji, lub odpowiedniego zajęcia. Cena za lekcje: godzina rs. 7, dwie 12. Oferty proszę składać w kiosku na Krakowskim-Przedmieściu wprost kościoła po-Karmielickiego pod literami N. B. 2325

**Potrzebna** jest nauczycielka na 2 godziny dziennie, w Sielcach 6, za Belwederskimi rogatkami. 2326

**Potrzebna** bona francuzka lub polka z francuzkim, na demi-place lub stałe. Ul. Dzielnia 21A, mieszkanie 6. 16821

**Potrzebna** nauczycielka z upoważnieniem rządowym. Ulica Twarda 14a, 2-e piętro w bramie. 2333

**Niemka** młoda patentowana, poszukuje lekcji. Adresy uprasza składać w kantorze Kurjera, pod W. 16829

**Posady i prace.**

**Wdowa** po urzędniku drogi żelaznej poszukuje miejsca, do gospodarstwa lub dozoru dzieci, za małym wynagrodzeniem. Łaskawe oferty uprasza się złożyć w kantorze Kurjera pod lit. W. E. 2305

**Niemka** znająca krawiecczyznę, poszukuje miejsca do zarządu domu na wieś. Ulica Danielewiczowska 12 nowy, m. 1. 16766

**Osoba** w średnim wieku, zdolna do wszelkiego zajęcia, poszukuje pracy na przychód. Ulica Mazowiecka 6, mieszkanie 6. 16759

**Bona** niemka poszukuje miejsca zaraz.— Wiadomość: ulica Danielewiczowska 12 i 6 stary, mieszkanie 1. 16668

**Człowiek** młody, subiekt, z dobrem świadectwem, obeznany z książkami handlowymi, poszukuje zajęcia. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod literami F. P. 16464

**Monter** z wieloletnią praktyką w pierwszorzędnym zakładach mechanicznych, zna rysunki, oraz roboty tokarskie i t. p. czynności w zakresie mechaniki poszukuje zajęcia stałego. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod adresem „Monter.” 2286

**Majster** ceglarski obeznany z fabrykacją maszynową i placową, który już samostnie prowadził cegielnię, zdolny i pracowity, posiadający dobre świadectwa i rekomendacje, znajdzie stałą posadę za dobrym wynagrodzeniem. Adresy nadsyłać do kancoru Kurjera Warszawskiego pod lit. M. T. 75. 2248

**Kucharz** uzdolniony życzy robić na wieczorkach i balach za cenę umiarkowaną, może przyjąć obowiązek. Atestaty ma chlubne i ustne, od znanych osób rekomendacje. Tamka 29, m. 5. 16625

**Tanio!** przyjmuję wszelkie przepisywane w języku: polskim, rosyjskim, francuzkim i niemieckim. Chmielna 82, mieszkanie 1, od 12-4 po południu. 16515

**Poszukuje** się na wieś osoby znającej się na kroju i szyciu, mogącej zająć miejsce panny służącej. Adresy uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. E. N. 16333

**Potrzebny** jest uczeń do magazynu bielizny. Podwal 3. 16589

**Agent** z kaucją do 300 rs. potrzebny jest do kilkugodzinnego zajęcia dziennie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. W. L. 16557

**Panny** kompletnie uzdolnione do strojnej bielizny, oraz panny do maszyny, znajdują stałe zajęcia w magazynie bielizny E. Rogozińskiej, Elekoralna 43. 2292

**Kto**by z panów właścicieli domów zechciał przyjąć z pomocą wdowie po urzędniku i powierzyć obowiązki zarządu domem, raczy dać wiadomość na Chmielna 38 (52), do administratora domu. Może być złożona kaucja rs. 200. 16469

**Maszynistka** i podręczne do szycia bielizny potrzebne są. Marszałkowska 141, skład płótna z fabryki „Żyrdów.” 16631

**Służący** z dobrymi świadectwami poszukuje obowiązku za kredensera lub za lokaja. Zielna 2, róg Chmielnej, mieszkanie 12. 16730

**Potrzebni** są agenci do zbierania ogłoszeń. Ogrodowa 16, mieszkanie 2. Zgłosić się od godz. 9 do 12 w południe. 16865

**Potrzebni** są uczniowie do zakładu słarskiego. Ulica Nowy-Swiat 30. Z prowincji mają pierwszeństwo. 16844

**Potrzebni** są: służąca do wszystkiego i parobczak, pensji 10 rs. kwartalnie. Sklep kolonialny, Zielna 1, róg Chmielnej. 16846

**Potrzebna** jest nianka młoda, rodowita niemka. Ulica Włodzimierska 6, m. 8. 16776

**Osoba** szycjąca krawiecczyznę i bieliznę, poszukuje miejsca na przychódnią w domu prywatnym. Adres: Piwna, sklep mydlarski 13. 16802

**Potrzebne** są panny do maszyny Welheera i Wilsona, oraz do spódnic. Ulica Długa 25.—Fostrych. 16869

**Człowiek** młody, poszukuje jakiegoś zajęcia lub w sklepie z kaucją. Ulica Nowolipie 59 stary. 16825

**Osoba** inteligentna, lat około 25, blondyna przyjemnej powierzchowności, znająca się na kuchni i domowym gospodarstwie, znajduje łatwe i korzystne zajęcie u pojedynczej osoby w mieście gubernjalnym. Oferty w kantorze Kurjera Warsz., pod „Litwa.” 16827

**Młody** człowiek znający języki niemiecki, francuzki, polski i buchalterję, poszukuje miejsca. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń pp. Rajchman i Frencler, Senatorska 18, pod lit. Z. Z. 2331

**Chłopcy** piętnastoletni potrzebni do litografii, Świętojska 18. 16820

**Potrzebna** jest panna służąca od 1-o listopada. Marszałkowska 151, m. 3. 16797

**Bona** niemka poszukuje miejsca, znająca Bruski język, do domu ruskiego. Danielewiczowska 12 nowy, mieszkanie 1. 16800

**Zakątkom** wszelkie interesa (w komiswojażer lub inkasenta) w kraju lub zagranicą, lub na stałe w Warszawie. Oferty w kantorze pod lit. H. 16838

**Potrzebny** jest intoligator, uzdolniony w poprawie książek, na wyjazd. Wiadomość: ulica Bracka 13, w dystrybucji pani Morycz. 16824

**Młody** człowiek, ze średnim wykształceniem, znający język polski, ruski i cokolwiek niemiecki, pragnąłby wstąpić na praktykę do jakiegokolwiek domu handlowego. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18/26, pod lit. M. 2328

**Potrzebna** jest dziewczynka do nauki w magazynie Karoliny Benjamin, ulica Niecała 8. 16795

**Urządnik** klasowy, lat 28, opuściwszy dla przyczyn od siebie niezależnych, zajmowaną posadę i znajdujący się obecnie w krytycznym położeniu, poszukuje jakiegokolwiek posady lub też zajęcia i zarazem uprasza o łaskawą protekcję pań i panów, w celu otrzymania takowych w kraju lub cesarstwie. Oferty uprasza nadesłać do kancoru Kurjera sub signo „Życzliwość M. J.” 16794

**Potrzebna** jest sklepowa (kasjerka) z kaucją rs. 200. Wiadomość: Marszałkowska 105, 1-e piętro, mieszkanie 4, od 4 do 6 po południu. 16801

**Bez** wynagrodzenia młoda osoba poszukuje miejsca na wieś lub w Warszawie, za towarzyszkę starszej osoby. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 18-26, pod lit. Z. 16837

**Rządca** gospodarzy polak, który posiada zaświadczenie swojej konduity z 20-letniego gospodarstwa (w Prusiech), poszukuje miejsca, jako takowy, jaknajspieszniej, pod adresem T. Z., Warszawa, róg Freta i Długiej 1, mieszkanie 19. 16837

**Służący** poznańczyk, z dobrymi świadectwami, znający dobrze myśliwstwo, poszukuje miejsca. Adres: ulica Sienna 25, mieszkanie 13, wiadomość u stróża. 16831

**Potrzebna** jest panna do sklepu do sprzedaży wyrobów tabaczknych, żąda się kaucji lub poręczenia kilkuset rublowe. pensja od 20 rs. miesięcznie. Wiadomość w kantorze wekslu Krakowskie-Przedmieście 39. 16872

**Kupno i sprzedaż.**

**Wschód.** Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wołkowe, uralskie, serwety, najroznorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orientalne, poleca specjalny skład dywanów, Mazowiecka 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

**Umeblowanie** tanio do sprzedania z 5-u pokoiów, całe urządzenie lub częściowo, oraz lustra, dywany, franki, przy ul. Chmielnej 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie 1-e piętro, mieszkanie 3. 16592

**Meble**, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i franki, z 6-ciu pokoiów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, częściowo, przy ul. Chmielnej 26 (nowy 32), mieszkanie 9, pomiędzy Bracką i Marszałkowską. 16325

**Meble:** garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabnym kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża. 16377

**Dywany**, serwety, chodniki, kołdry, „najlepiej kupić“ w głównym składzie Giełzyńskiego, Marszałkowska 137. 2128

**Umeblowanie** tanio do sprzedania z 4-ch pokoiów, całe urządzenie lub częściowo, lustra, franki, serwis. Marszałkowska 111, mieszkanie 16, w bramie na 1-m piętrze. 16341

**Meble** do sprzedania: garnitur czarny, szeslong, kanapka budarowa, krzesła fantazyjne, lustra, kolumny czarne, stoliczki i biurko damskie, biblioteczki, szafki do bielizny, bardzo ozdobne, tualeta wielka paryżkiego wyrobu, wytwornie rzeźbiona, z jadalni umeblowanie dębowe, stoliczki do kart, wieszadła, franki, lampy, obrazy olejne i wiele sprzętów domowych. Bracka 20, szwajcar wskaże. 16341

**Meble** po zwiniętym magazynie, różne garnitury, biurka, szafy i różne inne sprzedają po niepraktykowanie niskich cenach.— Nowy-Swiat 58 nowy, w bramie na dole, mieszkanie 3. 16788

**Meble** orzechowe, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble bardzo tanio do sprzedania. Chmielna 8, nowy 14, mieszkanie 9, między Bracką i Nowym-Swiatem. 16780

**Meble:** garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoiów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, nowy 35, stróż wskaże. 16773

**Kasy** ogniotrwałe do sprzedania po cenach najprzystępniejszych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 16749

**Meble** do sprzedania: garnitur czarny pluszem kryty, dwa lustra duże czarne rzeźbione, fortepian Kralla, prawie nowe, oraz sprzęty kuchenne. Pawia 15, 2-e piętro. 16773

**Najwyższą** nagrodą na wystawie gospodarczo-spożywczej odznaczone: marynaty, ruldzy ze śledzi i sardynek, makrele, śledzie pocztowe, konserwy w wielkim wyborze, wszystko świeże, poleca Władysław Wójcicki. Marszałkowska 144. 16459

**Garnitur** mahoniowy, nożyce introligatorskie. sprzedają tanio. Wiejska 11, m. 5. 2215

**Kupuje** złoto, srebro, zegarki (złote). Nowy-Swiat 61, mieszkanie 15. Henryk Juwiler. 2215

**Do sprzedania:** prasa, żelaza, pudła od kwiatów, szafka wystawowa, oraz fortepian Hoffera. Mokotowska 23, w restauracji K. Wilkans. 16731

**Fotel** wygodny do biurka, lub dla chorego sprzedaje. Jerozolimska, domu 31, mieszkanie 33. 16729

**Jedwabnych** różnokolorowych strzępi 10 funtów sprzedaje, oraz 7 skórek tunakowych. Jerozolimska, domu 31, m. 33. 16728

**Pinczerka** roczna do sprzedania. Chmielna 31/21, mieszkanie 2. 16481

**Wielki** wybór kapeluszy eleganckich kapsturkowych, aksamitnych, dziecięcych, kapsturkowej, neglizy, poleca magazyn Emilji Stypińskiej po cenach bardzo umiarkowanych, oraz szale kolorowe bardzo ładne i nie drogie. Rymarska 12, Czysza 4. 16289

**Fortepian**, pianino sprzedaje, wynajmuje, umeblowanie sprzedaje. Wiejska 11, mieszkanie 5. 15981

**Do sprzedania** szafy duże rozbitane i szafki do bielizny, oraz łóżka, wszystko orzechowe, u stolarza. Chmielna 16 nowy. 16810

**Do sprzedania** garnitur tunakowy, prawie zupełnie nowy, za rs. 30; szuba aksamitna, bardzo mało używana, długa, dla osoby szczupłej za rs. 40, oraz kapelusze do żałoby, bardzo tanio. Widzieć można codziennie, ulica Długa, róg Bielańskiej 43, na pierwszym piętrze, w oficynie. 2287

**Lankastrówka** londyńska gęsto strzelająca najnowszej konstrukcji i uajwyższego gatunku, z potrójnym zamknięciem, kaliber 12, z 300 nowymi gilzami, za 125 rs., do sprzedania, kosztowała 260 rs. Walec 1a. 16837

**Kredens**, szafy, łóżka, lustra, garnitur mebli czarny jedwabnym kryty, krzesła dębowe. Marjańska 3, mieszkanie 1. 16636

**Kuc** z uprzężą, silnej budowy, tanio. Ulica Chłodna 12, u stróża. 2303

**Garnitur** mebli orzechowych adamaszkim krytych, dwa lustra z konsolami. Obejrzeć można każdodziennie od 10-4 po południu, stróż wskaże. Świętojska 38, dawny 30. 16633

**Z powodu** wyjazdu jest do sprzedania: garnitur mebli orzechowych, rysem krytych, używanych, fortepian fabryki Hoffera w dobrym stanie, biurko, stolik do kart, szafka do bielizny, zegar ścienny, kinkiet i serweta pluszowa zupełnie nowa, wszystkie te przedmioty za cenę umiarkowaną. Wiadomość: ulica Hoża 30 nowy mieszkanie 16, stróż wskaze. 16377

**Do sprzedania** ogier kary, z rodowodem. Wiadomość u stangreta Wojciecha, plac Resursy Kupieckiej 42. 16563

**Do sprzedania:** szafa rozbita, duża, na kolor orzechowy i 2 fotele, stół, kanapa, komoda, kredensik mały Mokotowska 12, mieszkanie 13. 16456

**Fortepian** do sprzedania. Mostowa 14, 1-e piętro, u gospodarza. 16498

**Z powodu** wyjazdu dywany wazony agatowe, regulator, pianino paryżkie, inne sprzęty, bizuterja. Chmielna 82, m. 1, od g. 12-4 po południu. 16516

**Fortepiany** używane Małeckiego, Kralla, Hoffera, Prombergiera, Krakowskie-Przedmieście 34. Tarnowski. 15787

**Fortepian** Besendorfa do sprzedania. Elekoralna 19, mieszkanie 16. 16644

**Tokarnia** żelazna pokojowa, z suportem, z rozmaitemi narzędziami lub bez takowych, do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18/26. 2304

**Garnitur** mebli czarnych do sprzedania.— Senatorska 6, oficyna lewa, 2-e piętro, mieszkanie 15, od godz. 3-5. 16603

**Meble** tanio, 2 garnitury, orzechowy czarny, pokryty utrechttem, sofy, otomany, szeslongi. Chmielna 3, róg Nowego-Swiatu. 16676

**Mundur** i szynel realny są do sprzedania, prawie nieużywane, z powodu przemieszenia ucznia klasy II do gimnazjum filologicznego. Elekoralna 19, mieszkanie 1. 16676

**Do sprzedania** maszyna do szycia Wheelera Wilsona, w bardzo dobrym stanie i łożko. Ulica Chłodna 50, m. 7. 16857

**Do sprzedania** wyżeł ceter biały, w brązowe plamy. Ulica róg Tamki i Dobrej, domu 6, m. 27. 16832

**Fortepian** Kralla palisandrowy do sprzedania, za rs. 320. Ulica Złota 29, m. 1, od 11 do 3 po południu. 16836

**Podolskie:** powidła, rydze, korniszony, groszek, konfitury. Hortensja 7, m. 11, (ze Szpitalnej). 16848

**Do sprzedania** cztery klacze jednej macicy, przyprowadzone ze wsi. Wiadomość u szwajcara w Hotelu Niemieckim. 16850

**Ogier** kary, lat 6, wierzchowiec, rasowy, pięknych kształtów, do sprzedania. Róg Nalewek i Długiej 2, w warsztatach artylerji, u kapitana Korsak. 16861

**Kwity** lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elekoralna 33, mieszkanie 19. 16807

**Fortepian** za rs. 80 do sprzedania. Wiadomość (szkoła) od 12-4, Nowy-Swiat 28. 16810

**Mebli** garnitur jest do sprzedania zabezpieczony (za rubli 30). Chłodna 30, oficyna, na dole. 16810

**Mebli garnitur salenowych, oraz inne ta-**  
nio odstępuje z powodu wyjazdu. Nowy-  
Świat 16, róg Jerolimskiej, prawa oficyna,  
1-sza sieni, mieszkania 15. 16867

**Do sprzedania fortepian** prawie nie uży-  
wany, fabryki „A. Hoffera.” Twarda № 3,  
mieszkania 24, na dole. 16866

**Fortepian wiedeński** prawie nowy, modny,  
do sprzedania. Hoża 47/27, m. 1, parter.

**Maszyna Singera** do sprzedania. Piękna  
№ 29, mieszk. 5, u zarządzącego. 2327

**Mebel** używane rozmaite tanio sprzedaje  
zakład wyłącznie używanych przedmio-  
tów. Maków, Solna 18. 16816

**Lustro wielkie** z niską konsolą, garnitur  
cały kryty, kredens, stół, krzesła, ume-  
błowanie sypialnego pokoju, szafy, szafka,  
stolik damski, biurko, szeslong, kolumny,  
kandelabry, żyrandol, aquarium, do sprze-  
dania. Zielna (11), nowy 19, mieszk. 4. 16772

**Szal turecki antyk**, do sprzedania. Wiado-  
mość: ulica Marszałkowska № 151, w ma-  
gazyńskim francuzkim pod firmą M. H. 16874

**Fortepian** do sprzedania za 75 r., lub do  
wynajęcia. Krakowskie - Przedmieście 36,  
(38 nowy), mieszkania 18. 16835

**Fortepiany** używane są do sprzedania. Ul.  
Śliska № 7 nowy, mieszkania 3. 16864

**Klacz** rosta lat 7, żrebnia i lando zupełnie  
nowe, do sprzedania za przystępną cenę.  
Wiadomość u stróża; róg ulicy Zielnej i  
Świętokrzyskiej № 20 dawny. 16774

**Futro lisy (damskie)**, do sprzedania, za ce-  
nę bardzo niską. Wiadomość Świętojska  
№ 12 najnowszy, mieszkania 5. 16789

**Futro** piznowce z obłożeniem bobrowem,  
mało używane, do sprzedania, za rs. 45,  
w składzie futer Himla, ulica Krakowskie-  
Przedmieście № 38. 16819

**Pianino koncertowe** fabryki Blüthnera,  
prawie nowe, do sprzedania. Wiadomość:  
Elektoralna 19, mieszkania 14, codziennie  
do godziny 1-ej. 16796

**2 siódła** w dobrym stanie, kaukaskie i o-  
ficerskie, tanio do sprzedania. Mokotowska  
15, mieszk. 12, spytać Wasila. 16817

**Wyżły** cetry 3-miesięczne, z dobrej rasy,  
do sprzedania. Nowy-Świat № 7, w skle-  
pie galanteryjnym. 16813

**Interesa handl. i majątk.**

**Skład węgla** w dogodnej i korzystnej miej-  
scości jest zaraz do odstąpienia. Wiado-  
mość: Bracka № 6, mieszkania 11, oficyna,  
na dole. 16413

**Magle** są do sprzedania przy ulicy Jasnej  
pod № 1. 16558

**Do sprzedania plac** na Kamionku, łokci  
3,400, łokcieć po kop. 38. Wiadomość: F.  
Kehler w Kamionku. 16754

**Potrzebny** jest wspólnik z kapitałem od 5  
do 10 tysięcy rubli, do interesu dobrze  
procentującego. Oferty uprasza się składać  
w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. S.

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny** na dogo-  
dnych warunkach do sprzedania. Ul. Hoża  
№ 11 (9). 16757

**Rs. 18,000** dobrze ulokowane, do zamiany  
na dom lub majątek nie wielki. Oferty  
F. Kurjer. 16763

**Dom** do zamiany na większy, w szacunku  
około rs. 100,000. Wiadomość: Nowy-Świat  
№ 53, sklep niecarski. 16621

**Rs. 7,000—8,000** potrzeba na 1-szy nu-  
mer hypoteki po Towarzystwie posesji  
muruwanej w Warszawie położonej Wiado-  
mość u adwokata Silbermana, Graniczna 2.

**Magle angielskie** są do sprzedania z przy-  
czyną wyjazdu. Ulica Podwał № 22, mie-  
szkania 13. 16536

**Dzierżawca** lub wspólnik z kapitałem od  
2 do 3 tysięcy rs., potrzebny do prowa-  
dzenia gorzelnii. Interesanci zgłoszą się ze-  
chęć do administracji dóbr Żarki przez My-  
szków, stacja drogi żel. W. W. 1872

**Sklep spożywczy** do sprzedania zaraz z po-  
wodu zmiany interesu. Ulica Chmielna 18  
nowy. 16449

**2 magle** do sprzedania i 2 krowy dojne,  
rosłe. Ul. Żelazna № 16, w każdym czasie.

**Za rs. 1,200** do sprzedania na prowincji  
dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze  
i morga wyborowej ziemi. Szczegóły: ulica  
Ordynacka № 2, m. 26. 16445

**Sklep spożywczy** z dystrybucją jest do  
sprzedania. Ulica Dzielna № 21. 16486

**Sklep wiktuałów** do sprzedania. Ulica  
Bracka № 21. 16510

**Pogrzebowy** zakład B. Korpaczewskiego  
skład trumien i wszelkich efektów pogrze-  
bowych. Nowy-Świat 42. 5

**Magle** do sprzedania. Wspólna № 13, od  
frontu. 16663

**Restauracja** w dobrym punkcie, z wyro-  
bioną klientelą, do sprzedania za umiar-  
kową cenę. Wiadomość w biurze ogłoszeń,  
Senatorska 18. 2298

**Z powodu słabości** są do sprzedania ma-  
gale. Wiadomość: ulica Zielna № 36. 16122

**Potrębną** jest suma rs. 15,000, na pier-  
wszy numer hypoteki, po towarzystwie  
domu murowanego w Warszawie. Wiado-  
mość u adwokata przysięgłego Silbermana,  
Graniczna № 2. 16546

**Sklep dystrybucyjno-spożywczy**, w dobrym  
punkcie, dobrze procentujący, do sprze-  
dania. Danielewiczowska № 6/12. 16580

**Do sprzedania** sklep wiktuałów w ka-  
żdym czasie, za bardzo przystępną cenę.  
Wiadomość: ulica róg Białej i Chłodnej № 2.

**Piekarnia** z powodu zmiany interesów jest  
do sprzedania, wraz z wszelkimi rekwi-  
zytami i na bardzo korzystnych warunkach,  
w mieście gubernjalnym Łomży. Wiadomość  
w sklepie u E. Czerwonko. 16806

**Potrębną** jest rs. 1,000, na 1-szy numer  
hypoteki. Wiadomość: Elektoralna № 26,  
mieszkania № 7. 16808

**Od 1,000—6,000** rs. jest do umieszczenia,  
na hypotekę domu w Warszawie. Wiado-  
mość: ulica Kościelna № 16, m. 16. 2330

**Plac** № 7 przy ulicy Pięknej, w bliskości  
Alej Ujazdowskiej i Dolny Szwajcarskiej  
3841 łokci □, frontu 50, prostokąt, może być  
sprzedany na budowę, bez gotówki. Szkolna  
№ 7, u stróża. 16863

**Z powodu słabości** sklep wiktuałów do  
odstąpienia zaraz, z mieszkaniem dogo-  
dnym. Leszno 18. 16809

**Magie** i sklep do sprzedania za niską ce-  
nę. Ulica Zielna 25. 16823

**Sklep kolonialno-dystrybucyjny** do sprze-  
dania. Wiadomość: Bracka № 13, w dy-  
strybucji; tamże maszyna do rżnięcia cukru.

**Plac** na skład węgla, stajnia i wozownia  
muruwane, do wynajęcia, w dobrym pun-  
kie. Wiadomość: Twarda 26. 16868

**Do sprzedania** fabryka wód gazowych z  
całkowitem urządzeniem. Wiadomość u  
Kellera, Krakowskie-Przedm. 40. 16828

**Skład węgla** do sprzedania. Leszno № 57,  
wiadomość w składzie. 2332

**Sklep dystrybucyjno-galanteryjny** do od-  
stąpienia z powodu wyjazdu. Wiadomość:  
Marszałkowska № 54. 16849

**Sklepek wiktuałów** do sprzedania z powo-  
du pojedynczej osoby. Śliska № 40. 16841

**Sklep wiktuałów** przy fabryce, z powodu  
wyjazdu do sprzedania bardzo tanio. Uli-  
ca Fabryczna 3. 16842

**Sklepek wiktuałów** elegancki, do sprze-  
dania zabezpieczony z powodu gwałtownego wy-  
jazdu. Leszno № 61. 16845

**Magie wiedeńskie**, oraz sprzęty domowe,  
do sprzedania, przy ulicy Złotej № 12,  
nowy 24. 16870

**Rs. 6,000** potrzebne są na spłacenie długu  
hypotecznego, na domu murowanym, w  
środku miasta przy ul. przynajmniej. Ulica  
Szkolna № 7, mieszkania № 4, w południe.

**Rs. 4,500** jest do wypożyczenia na pierwszy  
numer hypoteki po Towarzystwie. Elektro-  
ralna № 14, mieszkania 20, w zakładzie sto-  
larskim. 16852

**Sklep wiktuałów i dystrybucją** z komple-  
tnym urządzeniem, do sprzedania za przy-  
stępną cenę. Wiadomość w kantorze komi-  
sarym W. Lucas, Krakowskie-Przedmieście  
№ 50, Hotel Dziekanka. 16847

**Do odstąpienia** lub zamiany na dom w  
Warszawie lub folwark, dwie sumy hypo-  
teczne: jedna na nieruchomości w War-  
szawie, druga na majątku ziemskim w gub.  
Warszawskiej, zabezpieczone. Wiadomość:  
Chmielna № 27, mieszkania № 3, między go-  
dziną 5 a 6 po południu. 16855

**L o k a l e.**

**Do wynajęcia** № 6 i 8, ul. Instytutowa,  
cztery pokoje i trzy pokoje z wszelkimi  
wygodami. Wiadomość u stróża, lub ul. Mio-  
dowa 15 polic. nowy, w biurze właściciela.

**Do wynajęcia** przy ul. Miodowej 15 no-  
wy polic, pokój 9 i 3 duże pokoje z  
alkową, wozownią i stajnią. 2281

**5 i 2 pokoje** z wszelkimi wygodami, od-  
nowione. Złota 2a, blisko Marszałkowskiej.

**5 pokój** i t. d., do wynajęcia za rs. 480  
i 3 pokoje za 280 na Hożej № 21. 16166

**Na 1-m piętrze** 6 lub 5 pokój, z kąpie-  
lami i wszelkimi wygodami, zupełnie od-  
świeżone, do wynajęcia. Dom za Nowo-Ziel-  
ną, Zielna 31. 14580

**2 pokoje** z oddzielnym wejściem, do odna-  
wienia przy ulicy Pięknej № 1, mieszk. 5.

**Do wynajęcia** w każdym czasie lub od 1  
Stycznia, przy rogu ulicy Leszno i Prze-  
jazd № 653/4, 6 pokoi, przedpokój i kuchnia,  
na 1 piętrze. Wiadomość u rządcy domu.

**Przy ulicy Niecałej** № 10, do wynajęcia  
sklep od dnia 1 Stycznia 1886 r., 2 pokoje  
z kuchnią na parterze każdego czasu. Wiado-  
mość u właściciela. 16641

**Różne lokale i sklepy** są do wynajęcia w  
każdym czasie za przystępną cenę. Wiado-  
mość: Elektoralna № 13, u rządcy domu.

**5 pokój**, przedpokój, kuchnia, na 1-m  
piętrze, wszelkie wygody. Smolna 23 nowy.

**Kawalerskie** mieszkania, usługa, opał i  
w razie żądania meble, na parterze i 1-m  
piętrze. Róg Marszałkowskiej i Złotej, od  
Marszałkowskiej 114, od Złotej 9. 2252

**Pokój** przy rodzinie dla porządnej kobiety  
do wynajęcia, może być ze stołem. Ulica  
Świętokrzyska № 16, nowy 20, m. 9. 16552

**Marszałkowska** 142, blisko ogrodu Sa-  
mskiego, lokale po 4 i 5 pokój, po zni-  
żonej cenie. 2255

**Do wynajęcia** salon z balkonem, umebło-  
wany, z usługą i samowarem, na przy-  
stępnym warunkach, na żądanie może być  
z całodziennym utrzymaniem. Krucza 15 no-  
wy, mieszkania 8. 16394

**Młoda** paniątka przywoita, znajdzie po-  
mieszczenie z całodziennym utrzymaniem  
przy znacznej rodzinie. Wiadomość: Wspólna  
№ 19, mieszkania 1. 16555

**Zaraz** do wynajęcia sklep duży z paka-  
merem i 3-ma piwnicami lub bez nich,  
przy ulicy Przechodniej № 7, wiadomość u  
rządcy. 16541

**Pokój** dla nie palącego, lubiącego spokój-  
ność. Złota 46, m. 5. 16225

**Do wynajęcia** pokój elegancki, umebło-  
wany, przy przywoitej rodzinie, może być  
z całodziennym utrzymaniem. Plac św. Ale-  
ksandra № 5a, mieszkania № 4. 16162

**Sklep** duży, 2 okna wystawowe, z miesz-  
kaniem, jest do odstąpienia przy ul. doś-  
ożywionej, zaraz albo od Nowego-Roku.—  
Wiadomość u pp. Muchowskich, przy ulicy  
Wielkiej pod № 5. 16461

**Salon i pokój** umebłowane, do odnajęcia,  
z wszelkimi wygodami.— Tamże obiady  
prywatne b. dobre, na miasto i w domu.  
Nowy-Świat 28 stary, 26 nowy, m. 13. 16859

**Salon, gabinet i przedpokój**, elegancko u-  
mebłowane, z usługą, opalem i samowarem,  
do wynajęcia zaraz. Sieuna № 8 nowy,  
mieszkania 5, od Marszałkowskiej 3-ci dom.

**Przy znacznej rodzinie** pokój duży, ciepły,  
dla kobiety, może być z całodziennym u-  
trzymaniem, za bardzo umiarkowaną cenę.  
Jerolimska № 43, stróż wskazuje. 16833

**Pokoju** porządnego, z osobnym wejściem,  
potrzeba dla kobiety. Świętokrzyska 19,  
lokalu 15. 16790

**Pokoik** do najęcia zaraz lub od 1-go, przy  
pojedynczej osobie, 1-e piętro. Nowolipie  
№ 16/18, mieszkania 12. 16860

**Pokój** umebłowany jest do wynajęcia w  
każdym czasie. Senatorska № 4, m. 14.

**Pokój** z meblami. Chmielna № 32, m. 7,  
od Marszałkowskiej. 16871

**Z powodu wyjazdu** jest do odstąpienia  
obszerny i bardzo wygodny lokal, składa-  
jący się z 6-ciu pokój, 2-ch przedpokój,  
pasażu, kuchni, kilku składzików, 2-ch pi-  
wnic z wszelkimi wygodami, za zniżoną ce-  
nę rs. 680 rocznie. Ulica Wspólna № 42 no-  
wy, drugi dom od Marszałkowskiej, nieda-  
leko od st. tramwajów. Wiadomość u rządcy  
domu. 2225

**3 pokoje** na 1-m piętrze, przy ul. Króle-  
wskiej № 49, na kantor lub prywatne mie-  
szkanie do wynajęcia każdego czasu. Wiado-  
mość na miejscu w kantorze loterii. 16332

**Doniesienia rozmaite.**

**Reperacje** i odnawianie wszelkiego rodza-  
ju ram, ozdób salenowych, rzeźb, oraz o-  
prawę obrazów, sztychów i t. p., uskutecznia  
najtaniej fabryka pozłotnicza Kazimierza  
Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41, róg  
Bieląskiej. 1606

**30 kop.** od ubrania kapelusza damskiego,  
podług najświeższej mody. Marjańska  
№ 1, w bramie, na pierwszym piętrze, mie-  
szkania № 20. 16751

**Obrać** złote, srebrne, złoczone; odnaw. sre-  
ber oraz reperacje wykonuję szybko i  
najtaniej. Nowy-Świat № 61, gdzie fotogra-  
fja, mieszk. 15.—Henryk Juwiler, (jubiler).

**Portrety** z natury lub fotografii maluje od  
25 rs. Elektoralna 29, mieszkania 16. Za-  
stać można od 10 do 11 godziny. 16746

**Urodzienie** 23 lat życzy korespondować  
z r. w. Ziliczkie. Petersburg, Władimirka  
№ 10, m. 27. 16724

**Szopa** zupełnie nowa 16+20=320 łokci □,  
która może służyć na dom mieszkalny, za  
1/2 wartości do sprzedania t. j. za 150 rs.  
Solec № 65B, u Luejana Thieme, majstra cie-  
sielskiego. 16583

**„Nipolit.”** Pod tą znaną firmą istnieje przy  
ulicy Marszałkowskiej № 111, fabryka  
wyrobów rękawicznych, oraz skład biel-  
ny gotowej męskiej i wybor najgustowniej-  
szych krawatów sprzedawanych za bezcen.—  
Ulica Marszałkowska № 111. 15257

**Nowe** pianino do wynajęcia. Wspólna 40,  
mieszkania 16. 16569

**Kufry, walizy, torby** myśliwskie, ubrania  
skórzane, gumowe, buty filcowe, poleca fa-  
bryka Breymeyer, Królewska róg Krakow-  
skiego-Przedmieścia. 15366

**2 ładne** pokoje umebłowane od 25 Paź-  
dziernika, razem lub pojedynczo do odna-  
wienia ze wszelkimi wygodami. Obiady pry-  
watne smaczne, zdrowe i obfite. Hoża 26—7.

**Karczki** szydełkowe. Śliska 40/54, m. 13,  
lewa oficyna. 16596

**Pracownię** ubrań dziecięcych i plisownię  
falban, przeniosłam pod № 2 ul. Grzybow-  
ska. Wojcińska. 16586

**Ważne** dla dam. Pracownia sukien i okryć  
damskich, przy ul. Nowolipki № 30  
lit. A, podaje do wiadomości Szanownych  
Pań, że wszelkie roboty w zakresie ten wcho-  
dzące, wykończają się z gustem i wielką sta-  
ramością i po nadzwyczaj niskiej cenie, jak-  
o to: suknie po rubli 2 kop. 50, palta po  
rubli 2. 16408

**Rodzice** pragnący pomieszczenia dla córek,  
kształcących się w Warszawie w jakiej-  
kolwiek specjalności, znaleźć mogą w rodzi-  
nie cieszącej się powszechnym uznaniem,  
opiekę prawdziwie rodzicielską przy przystę-  
pnym warunkach. Wiadomość: ul. Hr. Berga  
№ 6d, mieszkania 7. 16366

**Najpewniejszy** środek na wygubienie ro-  
bactwa. Chmielna 82, m. 1, od g. 12—4  
po południu. 16514

**Kto** ma do zbycia bilet wykupny od woj-  
ska—to proszę swój adres zostawić w kan-  
torze Kurjera pod wyrazem Szczyński. 16826

**Przyjmuje** wszelką krawiecczynę, dzie-  
ciną garderobę, wykończenie gustowne,  
ceny przystępne. Chmielna róg Sosnowej № 1,  
mieszkania 48, w podwórzu na prawo. 16814

**Willa** Marynin w Gorecach pod Warszawą,  
sprzedaje: drzewka owocowe, ze szkółek  
wzorowo prowadzonych, maliny, fance tru-  
skawek i róże. Gatunki b. piękne odznaczo-  
ne na wystawie ogrodniczej trzema listami  
pochwałami. Ceny niskie. Zamówienia w  
składzie nasion p. Rodkiewicza, ulica Mio-  
dowa, gdzie jest spis odmian i ceny, tudzież  
przy ulicy Granicznej № 13, u p. Wil-  
czyńskiej. 16854

**Akuszerki** jest pokój oddzielny dla o-  
soby spodziewającej się słabości lub na  
dłuższy czas. Ulica Wspólna № 20. 16799

**Akuszerka** Karpińska przyjmuje osoby  
spodziewające się słabości i na czas ku-  
racyjny. Cena najprzystępniejsza, z umie-  
szczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmie-  
ście № 10. 16521

**Bukowska** akuszerka, przyjmuje osoby spo-  
dziewające się słabości w wspólnych i od-  
dzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dys-  
kretna, umieszczenie dziecka. Opłata niska.  
Bednarska № 21. 16643

**Mamka** młoda, przystojna, ze świeżym po-  
karmem. Ulica Piękna № 31, wiadomość  
u stróża. 16812

**Mamka** wiejska, przystojna, z obfitym po-  
karmem. № 21a Widok, mieszk. 9. 16958

**Mamka** młoda, ze świeżym pokarmem,  
jest u pani Duszyńskiej przy ul. Święto-  
jańskiej № 17 domu, m. 8. 16843

**Przechodzą** przez ulicę Chłodną do ro-  
gatk Wolskich i za rogatki, zgubiono  
przez nieuwagę dwa weksle, jeden na 300,  
jeden na rs. 100, wystawione na zlecenie  
Feliksa Czarnomskiego. Łaskawy znalazca  
zechce się zgłosić za rogatki Wolskie pod  
№ 28 domu. 16873

**W niedzielę** w południe zaginione czy skra-  
dzone zostały z koszar Jerolimskich na  
Koszykach, świnka, wieprzak i małe prosię,  
wszystko białe. Łaskawy znalazca raczy dać  
znać w miejsce wymienione do klubu oficer-  
skiego za nagrodą. 16839

**Zginął** zapewne między ulicą Chmielną a  
Placem Teatralnym zegarek złoty, dam-  
ski, remontoir, o dwóch kopertach, wraz z  
łańcuszkiem. Łaskawy, uczciwy znalazca ra-  
czy odnieść na ulicę Chmielną № 12, mie-  
szkania 5, gdzie otrzyma znaczną nagrodę.

**Pies** pointer, kasztanowaty, 9 miesięcy, zgi-  
nął dnia 15 b. m. Znalazca który go od-  
prowadzi otrzyma nagrody rs. 5 od właścici-  
ela adwokata Radwańskiego, hotel Dre-  
zdeński. 16726

**Zgubiony** został kalendarz Repetitorium  
na rok 1883/4, z rozmaitemi papierami we-  
wnątrz. Łaskawy znalazca raczy takowy od-  
nieść pod № 34, mieszkania 4, przy ul. Ho-  
żej, za nagrodą rs. 1. 2315

**Pies** wyżeł, (szczeniak), rasa polska, mię-  
szana, jasno-kasztanowaty, środek łba,  
piersi, nogi i koniec ogona białe, oczy ry-  
bie, wabi się „Perkun,” zginął d. 17 b. m.  
Uprasza się łaskawego znalazcę o odprowa-  
dzenie na ulicę Długą № 3 nowy, m. 15, za  
nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągnięty  
będzie do odpowiedzialności sądowej 16818

**Mops** czystej rasy, wabiący się „Gob,” wy-  
biegł w piątek po południu, z domu przy  
ulicy Wspólnej № 30. Ktoś takowego zna-  
lazł, uprasza się o odprawienie go tamże,  
mieszkania № 1, za nagrodą. 16804